Numer 4. Lwów dnia 21. lutego 1903. Rok. II

Biuro Redakcyi i Administ.
ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:
kwartalnie K. 3·—
półrocznie „ 5·—
rocznie „ 10·—

Numer poszczególny kosztuje 1 koronę

OGŁOSZENIA.
1 str. 100 K. ½ str. 60 K.
¼ str. 35 K., ⅛ str. 20 K.
1/16 str. 12 K.

DOBROBYT

Ogłoszenia i przedpłatę przyjmują: **we Lwowie:** Administracya „Dobrobytu ul. Kopernika 7 i biuro Sokołowskiej Pasaż Hansmana; **we Wiedniu:** Haasenstein & Vogler (Otto Mass) Wahlfischgasse 10, — Rudolf Mosse Seilerstädte 2 A. Adolf Chulawski VI. Getreidemarkt 13.

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności

Wychodzi dwa razy miesięcznie.

Pod redakcyą: **J. K. Zielińskiego.**

Zasady kontroli w instytucyach finansowych.

Szereg ostatnich defraudacyi bankowych wzbudził ogromne zainteresowanie dla wewnętrznej organizacyi służby bankowej. Szczegóły jednak tejże, oraz odnośnej kontroli są tak różnorodne, iż tylko zasady ogólne dadzą się tu omówić.

Ostatniemi czasy, wobec powtarzających się sprzeniewierzeń, pojawiły się głosy żądające, aby banki częściej jak dotąd w swych biurach przeprowadzały rewizye. Kilku specyalnie ukwalifikowanych i wybranych urzędników miałoby, według podniesionych projektów, często i niespodziewanie przeliczać stan efektów i porównywać go z księgami. Takie same rewizye mieliby przedsiębrać członkowie rad nadzorczych.

Nie ulega wątpliwości, iż postępowanie takie chroniłoby przed defraudacyami — rewizye jednak tego rodzaju, jakto praktyka nieraz wykazała — nie dają absolutnej pewności. Przy takich bowiem chwilowych rewizyach, mogą być jedynie przeprowadzone próby i często zdarza się, że malwersacye nie wychodzą na jaw. A nadto, co jest najważniejszem, wszelkie tego rodzaju rewizye będą bezkuteczne, gdy księgi są sfałszowane. Główną zatem wagę kłaść należy na samą organizacyę i nie powinna żadna instytucya kierować się względem, iż niesumienny urzędnik na skutek możliwości rewizyi — mogącej wykryć defraudacyę — wystrzegać się będzie defraudacyi.

Jak jednak organizacya ta ma wyglądać? Otóż przedewszystkiem musi ściśle być przeprowadzona zasada: Prowadzenie ksiąg oraz zarząd przedmiotów i papierów wartościowych powinny być w ten sposób rozdzielone, aby jeden urzędnik drugiego kontrolował. Właściwie rozumie się to samo przez się — a przecież wypadek z Jellinkiem w Länderbanku dowodzi, iż zasada ta nie jest jeszcze wszędzie ściśle przeprowadzoną. Przy kontroli wzajemnej urzędników, ważną jest rzeczą, aby kontrolujący się nawzajem, zajmowali równorzędne stanowiska a co najmniej, aby podwładny urzędnik nie miał powierzonej sobie kontroli nad szefem biura lub w ogóle wyższym urzędnikiem — jakto np. miało miejsce w banku w Darmsztadzie.

Okoliczność, iż dyrekcya i wogóle przełożeństwo instytucyi finansowych, wcale sie nie troszczy o większą część urzędników — pozostawiając staranie o nich jedynie naczelnikom odnośnych biur i kierując się co do kwalifikacyi poszczególnych urzędników opinią naczelników biurowych, powoduje nadmierny i nieusprawiedliwiony a często i szkodliwy wpływ tych naczelników na podległych im urzędników. Dlatego też najwłaściwszem by było na czele biur, w których malwersacye możliwe — postawić ludzi, którzy mieliby jedynie za zadanie przeprowadzać kontrolę i kierować wykonaniem otrzymanych despozycyi, a nie zajmować się pracami biurowymi. Przy tej sposobności zwrócić należy uwagę także i na inny środek zapobieżenia defraudacyom — polegający na tem, iż księga każda powinna się znajdować pod ciągłym i bezpośrednim dozorem prowadzącego ją urzędnika. Urzędnik zatem każdy powinien księgę przez siebie prowadzoną w sposób dla innych nie dostępny, zamknąć a rano ją dopiero ze zamknięcia wydobywać. Jak ważnem byłoby to zarządzenie — wynika już z tego, jeśli się rozważy, że szczególniej księgi kontokorrentowe mogą być bardzo łatwo sfałszowane i pozbawione swego kontrolującego znaczenia. Wystarczy mianowicie do sfałszowania tych ksiąg, mała poprawka ołówkiem. Jak bowiem wiadomo, zwykło się celem ewidencyi każdoczesnego stanu konta każdego klienta — od czasu do czasu zliczać odnośne pozycye i ołówkiem zaznaczać sumy a dopiero z końcem roku ostateczne sumy wpisywać atramentem. Skoro zatem np. nieuczciwy urzędnik zmieni sumę ołówkiem oznaczoną — może różnicę między prawdziwą a zmienioną sumą przez kogokolwiek dać podjąć za pośrednictwem sfałszowanego pokwitowania właściciela konta. Skoro właściciel konta następnie nawet wciągu roku się zgłosi celem podjęcia jakiej kwoty, defraudacya się nie wykryje — ponieważ przez sfałszowane dodawania, cały stan konta został zmieniony. Dopiero z końcem roku po zamknięciu rachunku i przesłaniu wyciągu klientowi — sfałszowanie konta wyjdzie na jaw.

Równie ważną jak kontrola wzajemna urzędników, jest także kontrola wzajemna różnych oddziałów i biur między sobą. Kontrola ta nawet jest tem skuteczniejszą, że możliwość porozumiewania się większej ilości urzędników jest trudniejszą. Taka kontrola nie musi być w ten sposób przeprowadzoną, aby prace jednego biura w drukiem jeszcze raz przeprowadzone zostały. Wystarczy jeśli zakresy czynności dwu oddziałów tak ściśle ze sobą są związane, że bez powtórzenia tej samej roboty — jedno biuro milcząco kontroluje drugie. Przykład wyjaśni to najlepiej. Defraudant w banku w Darmsztadzie, jak powszechnie wiadomo, zakupywał w każdym terminie płatności kupony płatne, należące do zdefraudowanych papierów i wpisywał je na rachunek właścicieli papierów. Gdyby zasada wzajemnej kontroli między

kasą kuponową a efektową była należycie przeprowadzoną, powinna była kasa efektów, odłączająca kupony od papierów celem dostarczenia ich kasie kuponów — przed odejściem listów do klientów, poddać ostatnie ponownemu zbadaniu. Czynność ta byłaby nietylko kontrolą, czy kasa kuponowa należycie za kupony uznała klientów lecz ponadto w obecnym wypadku, musiałaby się była przyczynić do wykrycia defraudacyi. Porównanie bowiem treści listów z księgami depozytowymi byłoby wykazało, że klientów uznano faktycznie za większą sumę kuponów, aniżeli mieli prawo żądać na zasadzie sfałszowanych przez odnośnego urzędnika ksiąg depozytowych. W ten sposób przy bliższem badaniu, cała defraudacya byłaby natychmiast wyszła na jaw.

Już zatem naprowadzone powyżej jakkolwiek niewyczerpująco fakta — dowodzą — że głównie przy organizacyi bankowej dwie zasady powinny być przestrzegane a mianowicie: Kontrola urzędników poszczególnych między sobą i wzajemna kontrola różnych biur. Ta sama robota powinna być raz tylko wykonaną, lecz funkcye poszczególnych urzędników i biur, powinny się ściśle uzupełniać a na tem uzupełnieniu właśnie musi się opierać wzajemna kontrola.

Zyski Banku austro-węg. w Galicyi.

Bilanse roczne Banku austro-węgierskiego w żadnym może roku nie były tak wiernem odbiciem anormalnych stosunków ekonomicznych, pod jakimi od dłuższego czasu się uginamy, jak w roku ubiegłym. Już rok 1901, częściowo skutkiem uciążliwych warunków nowego przywileju, nie był dla akcyonaryuszy korzystnym; mimo to zysk osiągnięty (12,695.000 k.) był w porównaniu z zyskiem za rok 1902 (8,396.000 k.) względnie zadowalniającym. Dywidenda, tym razem wypłacona, będzie od 1816 (rok założenia Banku) najniższą, a osiągniętą została jedynie, dzięki przeniesieniu nieznacznej pozostałości z zysku roku poprzedniego. Tem bardziej godnem jest zaznaczenia, że właśnie nasz kraj — podobnie jak w latach ubiegłych — był dla Banku ważnem źródłem zarobku.

Z szeregu tablic i zestawień wyjmujemy w krótkości te dane, które, dotycząc działalności Banku w Galicyi, największe dla nas posiadają znaczenie, stwierdzając niezbicie, jak z zarobkowego punktu widzenia ważnym jest dla Banku interes galicyjski.

Rozpoczynając od najważniejszego dla naszego kredytu działu eskontowego, podajemy przedewszystkiem stan portfelu wekslowego w 10 filiach galicyjskich (filia w Bielsku, jakkolwiek Biała należy do jej okręgu, nie wzięta jest w rachubę), oraz przeciętny bieg weksli eskontowanych:

	Portfel 31. grudnia 1901 w tysiącach	Przeciętna długość weksli eskontowanych
Lwów	8.847	63 dni
Kraków	4.799	69 „
Stanisławów	2.526	72 „
Przemyśl	2.340	64 „
Tarnopol	1.703	65 „
Kołomyja	1.139	73 „
Tarnów	1.038	69 „
Rzeszów	1.031	78 „
Drohobycz	602	67 „
Jasło	505	67 „
	24.525	

Ponieważ portfel wszystkich filij austryackich (główny zakład w Wiedniu nie jest objęty tak w tem, jak i w poniższych zestawieniach) wynosił równocześnie 108,458.000 k, udział Galicyi = 22.69 proc.

Pod względem intratności wyrazićby jednak należało, z uwagi na długi bieg weksli dyskontowanych, udział ten cyfrą mniej więcej dwa razy tak wysoką (44%), gdyż niemal wszystkie inne zakłady austryackie, prócz pięciu, z portfelem 3,249.000 kor. eskontowały papier znacznie krótszy, a tem samem bankowi mniej niosący. Filia rzeszowska stoi wogóle między wszystkimi zakładami banku (austryackimi i węgierskimi) na naczelnem miejscu co do długości biegu materyału wekslowego. Fakt ten przemawia i zatem, że kredytowi, jaki naszym stosunkom najbardziej byłby odpowiednim, ramy trzymiesięcznego biegu weksli, statutem bankowym przepisanego, są wcale ciasne i nie ze wszystkiem odpowiednie. Że rok ubiegły nie przyniósł w interesie wekslowym żadnych strat Bankowi, świadczy raczej o oględności organów Banku przy dyskontowaniu, aniżeli o zdrowotności naszych stosunków, chromających we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu.

Jeszcze poważniej aniżeli w eskoncie, korzystała Galicya z kredytu lombardowego (zastaw papierów wartościowych). Stan z końcem 1902 wynosił:

	w tysiącach
Lwów	3874
Kraków	1804
Stanisławów	922
Przemyśl	484
Tarnów	444
Tarnopol	440
Kołomyja	361
Jasło	289
Drohobycz	171
Rrzeszów	132
razem	8944

czyli przeszło połowę (50·63%) lombardu wszystkich filij austryackich w kwocie 17,487.000 kor. Ponieważ lombard galicyjski udzielonym był przeważnie na listy zastawne krajowych emisyj, a więc tem samem oprocentowany lepiej (o ½%), aniżeli lombard na podkład rent państwowych i listów zastawnych Banku austro-węgierskiego, których lokacya u nas jest nieznaczną, zysk rzeczywisty przeniósł powyższy udział procentowy 50·63%.

Zupełnie podobnie przedstawiały się stosunki w interesie hipotecznym, gdyż na 40,283.000 kor. hipotek Banku w Austryi, partycypowała Galicya kwotą 20,312.000 kor. — t. j. nieco więcej niż połowę 50.42%.

Nie mniej pomyślnym był obrót w reszcie interesów zarobkowo dla banku mniej ważnych, jako to wszystkich pośrednictwach komisowych, zakupnie i sprzedaży efektów, przekazów, walut zagranicznych i t. p.

	Ogólny obrót w interesach komisowych w r. 1902 w tysiącach.
Kraków	8078 kor.
Kołomyja	1497 „
Lwów	1262 „
Stanisławów	626 „
Tarnopol	556 „
Tarnów	545 „
Do przeniesienia	12564 kor.

Ogólny obrot
w interesach komisowych w r. 1902
w tysiącach.

Z przeniesienia	12564 kor.
Rzeszów	440 „
Przemyśl	397 „
Jasło	153 „
Drohobycz	119 „
razem	13.673 kor.

to jest 25·54 proc. operacyi wszystkich filij w Austryi w sumie ogólnej 53,531.000 kor. Niezwykle wysoki udział Krakowa przypisać należy wielce ożywionemu importowi walut zagranicznych (głównie niemieckiej) skutkiem stale nizkiego kursu dewizy niemieckiej, oraz tej okoliczności, że nasi robotnicy wracający jesienią „ze Sasów“ tutaj wymieniają swe oszczędności na krajową walutę. Pozostawiając bliższe omówienie tej kwestyi do późniejszej chwili, zaznaczyć należy że oszczędności te, tutaj na miejscu i na poblizkich stacyach kolejowych wymienione w jesieni ubiegłego roku, wpłynęły do kas tutejszej filii co najmniej w kwocie 1,500.000 mk. — 2,000.000 mk w złocie.

Ten wysoki procent Galicyi we wszystkich działach interesów bankowych, znalazł odpowiedni wyraz w wynikach osiągniętego zysku filii. Między 21 zakładami Banku (ogółem było czynnych 45 filij w Austryi), które w roku ubiegłym nie pokryły nawet kosztów administracyi, znajdują się wprawdzie dwa galicyjskie: Drohobycz i Tarnów: zauważać jednak należy, że Drohobycz rozpoczął czynności swoje w drugiej połowie roku, a Tarnów skutkiem widocznie wyjątkowo wysokich kosztów, zamknął deficytem administracyjnym w kwocie 3500 kor.

Czysty zysk wykazały w r. 1901:

Lwów	272.000 kor.
Kraków	136.000 „
Stanisławów	46.000 „
Przemyśl	37.000 „
Tarnopol	32.000 „
Kołomyja	12.000 „
Rzeszów	6.000 „
Jasło	4.000 „
	545.000 „
mniej strata w Drohobyczu i Tarnowie	7.000 „

wynosi czysty zysk w Galicyi **538.000 k.**, t. j. **44.38**% zysku filij austryackich, obliczonego na 1,212.000 kor. Nie wziętym jest przytem w rachubę rezultat interesu hipotecznego 92.000 kor. Uwzględniając tę ostatnią pozycyę, na połowę zysku z filij austryackich złożyły się wyłącznie nasze zakłady banku, notabene w roku ogólnego zastoju, a nadto chronicznego przesilenia budowlanego tak we Lwowie jak w Krakowie, wpływającego również na restrykcyę portfelu w dotyczących miejscach.

Aby zrozumieć całą doniosłość rentowności filij galicyjskich, wystarczy podnieść, iż jedynie Praga dawała dochód większy od Lwowa i Krakowa (392.000 kor.) Grac dał już tylko 121.000 kor., Berno 118.000, Czerniowce 89.000 k., Morawska Ostrawa i Uście (Aussig) po 30.000 kor., reszta zaś filij drobne kwoty poniżej 15.000 (Bozen kor. 1·10! Cieplice czeskie kor. 36·88 i t. d.), do licznych zaś filij dopłacono 197.000 kor.

Nie przesądzając zupełnie znaczenia wszystkich powyższych danych, musi się przyjść do przekonania, że kraj nasz był dla Banku austro-węgierskiego nawet w tak niepomyślnym roku — jak ubiegły, źródłem stosunkowo znacznego dochodu, przy minimalnem lub żadnem ryzyku i że tylko w interesie obu stron leży dalsze wydatne a rozumnie zastosowane korzystanie z taniego kredytu bankowego. *Dr. W. M.*

Z powodu artykułu o polityce lokacyjnej Kas oszczędności*.

Pod tym tytułem, pojawił się w „Dobrobycie“ w Nr. 2. z dnia 22. stycznia b. r. artykuł, w którym szanowny autor przedstawia obecny stan lokacyi kapitałów w naszych kasach oszczędności wadliwym z powodu, że lokują zadużo w pożyczkach hipotecznych (70% 90%). tudzież, że portfel wekslowy powinien być zredukowany do 5%, albowiem nie należy do zbyt pewnej i ruchomej lokacyi, wreszcie, że kasy o. forsują ten interes dla osiągnięcia znacznych zysków a wkońcu zaleca lokacye najmniej 25%—40% w papierach wartościowych i zakładach bankowych, a to wszystko dla przezorności, mającej na celu szybką płynność i pewność, na wypadek przesileń politycznych, lub chwilowej miejscowej paniki.

Otóż twierdzenie, jakoby lokacya około 70% w pożyczkach hipotecznych kas o. które oprócz funduszu rezerwowego nieposiadają własnych kapitałów a są tylko administratorami majątku składających, którzy go mogą każdej chwili odebrać, — może być, tak dla stron interesowanych, jak dla samego zakładu niebezpieczna, zpowodu trudności zmobilozowania gotówki, zdaje się zostanie tylko teoryą. Bo praktyka przeszło półwiekowego istnienia kas oszczędności w Austryi dowiodła, że inwestycye 65%—75% w pożyczkach hipotecznych, nienarażając się na żadne kłopoty i niebezpieczeństwa w państwie niemieckim, istnieją w niektórych prowincyach, jak np. w Szlezwiku kasy o. od stu lat i przetrwały czasy wojenne mając z wyż 60% pożyczek hipotecznych i prawie bez żadnego fundnszu rezerwowego — niepopadając mimo to w finansowe kolizye wobec składających.

Prawdą jest, że wkładki z kas o. mogą być każdego czasu zażądane, lecz również nie można zapominać, że w kasach tych znajdują się pewne stałe oszczędności, stanowiące ich podporę, że wpływają nowe mogące dorównać zwrotom, wreszcie wpływają spłaty rat kapitału i procentu od wypożyczonych sum a w końcu posiadają one jeszcze fundusze zasobowe, na podstawie których mogą uzyskać gotówkę na zaspokojenie chwilowych znacznych zwrotów, kasę zaskoczyć mogących.

Gdyby zaś kasy o. musiały się liczyć z niezwykłymi politecznemi lub finansowemi przesileniami, jakie zresztą w dzisiejszych czasach w których żyjemy, mogą nastąpić, to owa kryzys, wstrząśnie, tak głęboko stosunkami finansowemi, nietylko jednostek, ale wszelkiego rodzaju, bankami i instytucyami, całą giełdą, wreszcie i finansami państwa, że wówczas najlepszy papier lokacyjny, cieszący się w normalnych warunkach dobrym kursem i popytem, spadnie do połowy swej wartości. W podobnym momencie wyrzucone

*) Artykuł ten umieszczamy w nadziei, że obudzi dalszą dyskusyę w naszym organie na temat pierwszorzędnego znaczenia (Przyp. Red.)

jeszcze do tego przez kasy o. olbrzymie zapasy papierów wartościowych, tem niekorzystniej musiałyby wpłynąć na ich kurs i sprzedaż — a siebie narazić na znaczne niepowetowane straty! Również i uzysk nie gotówki na zastaw, zdaje się w takich warunkach nie wiele korzyści kasom mogłoby przynieść.

A więc dopóki nie posiadamy papierów wartościowych o absolutnie pewnym kursie, dopóki i państwo nic nieczyni, ażeby w krytycznych momentach kurs państwowych walorów utrzymać, to lokacya 25%—40% w papier. wart. w razie przesileń politycznych niewiele pomoże. Pozostaje więc lokacya pożyczek hipotecznych o pupilarnem bezpieczeństwie najpewniejszą dla składających, chociażby doszła i 75% stanu wkładek.

Właśnie to wielkie zaufanie, jakiem się one szczycą, polega na tem, że stracić niemogą, bo posiadają tak znaczny procent w pożyczkach hipotecznych. U nas wprawdzie co do poszczególnych kas zachodzą znaczne różnice w sposobie lokacyi hipotek, lecz nie można tego twierdzić o ogóle kas naszego kraju, bo dotąd mają tylko 63% stanu wkładek w pożyczkach hipotecznych. A faktem jest niezaprzeczonym, że większa liczba kas prowincyonalnych a zwłaszcza powiatowych, słabo rozwinęła kredyt hipoteczny dla mniejszej własności, że tu raczej jest więcej wskazanem podniesienie stosunku lokacyjnego, aniżeli jego redukcya.

I sądzę, że projektowana, „polityka lokacyjna" u nas odnosić się może do kas oszczędności, mających siedzibę w większych miastach — a tych jest zaledwo nie wiele. Niesłuszny może również zarzut spotkał nasze kasy, co do forsowania interesu wekslowego, dla wykazania większych zysków. I rada do obniżenia portfelu wekslowego do 5% stanu wkładek. (Co do drugiego punktu, to rezerwuję sobie obszerniejsze omówienie sprawy kredytu wekslowego kas o).

Według wykazów centralnej statystycznej komisyi w Wiedniu z r. 1900, z 44 kas galicyjskich, płaciło: 14 po 5%, 17 po 4½ od wkładek, a pobierały od eskontu weksli: 22 kas po 7%, 11 po 8%. 6 po 6%, czyli przeciętnie po 7%, a gdy przeciętna od wkładek wynosiła 5%, powstaje różnica na korzyść kas 2% przy eskoncie wekslowym.

Być może, że na pozór różnica 2% zdaje się za wysoką, lecz znajduje usprawiedliwienie w tem że wyższe zwyczajowe oprocentowanie kredytu wekslowego rezultuje w większym ryzyku, bo pewne małe straty są w tym dziale niewykluczone. Również należy uwzględnić w naszym kraju pewną znaczną część młodych zakładów, zmuszonych do pobierania wyższych odsetek a to celem opędzenia droższej u nich reguły administracyi, do tworzenia ustawowych i koniecznych rezerw.

Chęć zaś zysków w kasach o. również nie można potępiać, boć to są przecież zakłady humanitarne, przeznaczające swoje zyski na cele dobroczynne i użyteczności publicznej, zasilające rocznie w Austryi wspomniane cele sumą przeszło 12 milionów koron. A i u nas w Galicyi niema prawie żadnej, która by się tą ofiarnością niepo szczyciła. Co się tyczy zaś tych nadzwyczajnych zysków, rzekomo przez kasy o. pobierać się mających, to dowodem jest okoliczność, że czysty zysk nigdy prawie 1% stanu wkładek nieprzekroczył do r. 1892. – (Łopuszański) a w ostatniem dziesięcioleciu 0.75%. A teraz rozważmy projektowaną lokacyę w papierach wartościowych od 25% —40%.

Faktem jest że 21 gal. kas oszczędności płacą od wkładek 4½ do 5% a druga połowa kas t. j. 21 do 4% — oprócz podatku rentowego, podczas gdy jest możliwem zakupno tylko 40% papier. wartościowych (bo 4½% stoją wyżej pari). Jeżeli więc połowa aktywów kasy t. j. pożyczki hipoteczne przynoszą najwyżej 1% nadwyżki, a druga połowa, papier. wartościowe 1% straty procentowej, to dla tych pierwszych 21 kas, mogło pozostać w najlepszym razie (te co 4½%) ½% brutto, a dla drugich 1% — Nie licząc do tego straty kursowej.

Na podstawie tych cyfr przypuścić należy, że dla znacznej części t. j. połowy kas nasuną się poważne obawy i trudności powodzenia zakładu niezasobnego ½% brutto dochodu Uwzględniając właśnie u tych zakładów, albo brak albo szczupłość funduszów specyalnych lub rezerwowych, mających ewentualne straty kursowe pokrywać.

Wszak gal. kasy o. do 1900 r. miały 15% stanu wkladek w papierach wartościowych i przy zapasie 27 milionów koron tej lokacyi uzyskały 552 tysiące straty kursowej, mając tylko 1,296 tysięcy funduszów specyalnych (W Berlinie np. w roku ubiegłym odpisała kasa o. na różnicę kursową z funduszu rezerwowego 12 mil. mrk. wynoszącego, 6 mil. mrk. Ale pomijając już te finansową niekorzystną stronę dla samych kas, nasuwa się jeszcze ważne pytanie, czy słuszną i racyonalną jest rzeczą, ażeby w kraju naszym, w którym cyfrowo już nieraz przedstawiano, brak organizacyi i rozpowszechnienia kredytu hipotecznego dla mniejszej własności, brak rozwoju kredytu obrotowego (Dr. Kolischer), ażeby formalnie zamykać możność korzystania z taniego i zdrowego kredytu kas oszczędności, zgromadzić, za te drobne ciężko zapracowane oszczędności, papiery wartościowe dla kasy oszczędności?

Wszak to wielkie ekonomiczne zadanie kas oszczędności, polega nie tylko na pobudzeniu, przyuczeniu tych najszerszych warstw do zbierania tych drobnych oszczędności, ale zarówno na pomocy kredytowej, wynikającej z tego zakładu; szczególniej tej miejscowości, w której ma swoją siedzibę

Trudno sobie nawet z stanowiska praktycznego wyobrazić odmowę setek podań, zgłaszających się o pożyczki dlatego, że stosunek lokacyjny trwa jeszcze tak długo, iż go regulamin niepozwala przekroczyć.

Już często podnoszono publicznie głosy co do tego stosunku lokacyjnego, w różny motywując sposób. a nawet przed paru laty domagano się tego od rządu w drodze ustawodawczej, lecz dowiodła praktyka i znawcy w sprawach kas o. że to na nie pozwalają — ani lokalne ani czasowe warunki i bardzo wiele poważnych czynników, że tu do pewnego stopnia musi być kasom oszcz. zostawiona polityka wolnej ręki.

Ogólno niemiecki Związek kas oszczędności w Berlinie, już przed paru laty uchwalił w przybliżeniu normę 10% stanu wkładek, jako lokacyę w papierach wartościowych. Motywując jednozgodnie, że większa lokacya tego działu nie jest pożądaną, bo odciąga pieniądze, przeznaczone do zaspokojenie lokalnego kredytu, do którego kasy oszczęd. w powszechnie uznany sposób, są powołane.

Inna jest rzecz na podstawie przeprowadzonych badań, przez wydział Związku, pouczyć poszczególne zarządy kas, ażeby w interesie ra-

cyonalnego rozwoju zakładu unikały jednostronnej lokacyi, bądź to w kredycie wekslowym, gdzie u niektórych doszedł do 94%, bądź hipotecznym dochodzącym do 84%, ale nieuważałbym za rzecz praktyczną, krępować działalność kasy regulaminowym stosunkiem lokacyi — bez uwzględnienia jej warunków lokalnych.

W końcu zaznaczyć jeszcze wypada, że nietylko ze względu na chwilową lokalną panikę, wrazie masowego wycofania wkładek, ale i bez tej ewentualności, pożądaną byłoby rzeczą, pośredniczenie Związku w przelewaniu lokacyi ruchomej między związkowemi kasami, dopóki nieprzyjdzie do skutku Bank związku kas oszczędności na wzór n. p. czeskiego - jako uzupełnienie organizacyjne naszych kas.

Orzeczenia Trybunału Administracyjnego w sprawach podatkowych.

II.

Przedsiębiorstwa uwolnione od podatku zarobkowego i uprzywilejowane.

Do §§ 84 i 85 ust. oraz art. 3 i 7 rozp. wyk.

6. Koniecznym warunkiem uwolnienia od podatku zarobkowego po myśli przepisu §. 84 lit. b. jest postanowienie statutów, że odnośne przedsiębiorstwo ma za cel ubezpieczenie lub wsparcie pewnych sfer zawodowych (Berufsclassen).

Orz. z 10. kwietnia 1901 L. 2803 Bud. Nr. 237.

7 Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, których zakres działania nie jest ograniczony w sposób w ustawie określony (t. j. statutowo lub faktycznie do własnych członków), nie korzystają z wolności podatkowej przewidzianej w § 85. Statutowo dozwolone, jakkolwiek faktycznie nie wykonywane uprawnienie do prowadzenia zakładu zastawniczego — wyklucza zastosowanie §. 85, chociaż możność rozpoczęcia wykonywania odnośnych czynności zależną jest od uzyskania koncessyi.

Orz. z 2. lipca 1900, L. 4731 Nr. 14420.

8. Zakres działania przedsiębiorstwa nie może być uważany jako ograniczony jedynie do członków, jeśli z celów przedsiębiorstwa (n. p. z udzielania przez przedsiębiorstwo kredytu), korzystają także członkowie z niewpłaconymi w całości udziałami lub w ogóle członkowie, którzy wykluczeni są od współudziału we wykonywaniu praw członków w stowarzyszeniu w kierunku charakterystycznym dla kwalifikacyi prawnej członka (n. p. w prawie głosowania, w prawach do przepisanej statutami dywidendy, w szczególności w odpowiedzialności za zobowiązania stowarzyszenia), jeśli zatem w korzyściach z przedsiębiorstwa biorą udział członkowie nie całkiem uprawnieni, względnie nadzwyczajni.

Orz. z 21. lutego 1900. L. 236. B. Nr 121.

9. Statutowy zakres działania nie jest ograniczony jedynie do własnych członków, jeżeli stowarzyszenie jest uprawnione do wykonywania imieniem lub na rachunek swych członków w s z e l k i c h operacyi finansowych (n. p. kupna i sprzedaży, przyjmowania w zastaw towarów i papierów wartościowych, zawierania interesów lombardowych i giełdowych, brania udziału w spółkach i syndykatach i t. d." Te bowiem operacye finansowe mogą być uskutecznione z nieczłonkami.

Orz. z 18. kwietnia 1901. L. 3704 B. Nr. 263.

10 Reeskontowanie weksli u nieczłonków stanowi odsprzedaż weksli i nie może być oceniane równomiernie z przyjmowaniem pożyczek od nieczłonków.

Orz. z 21. lutego 1901. L. 236 B. Nr. 121.

Orz. z 18. kwietnia 1901. L. 3074. B. Nr. 263.

11. Założona przy fabryce spółka konsumcyjna, której zakres działania rozciąga się w ogóle na osoby we fabryce zajęte, nie ma prawa do uwolnienia od podatku zarobkowego, jeśli nadwyżki bilansowe spółki zostają rozdzielone jedynie między jej członków, jeśli zatem ciż biorą udział w zyskach spółki pochodzących także od nieczłonków.

Orz. z 7. czerwca 1901. L. 4520. B. Nr. 368.

Podstawy wymiaru podatku.

a) Ogólne zasady.

12. Zasada z §. 92. ust, 1., dotycząca opodatkowania według bilansu z roku ubiegłego ma zastosowanie, bez względu na okoliczność, czy przedsiębiorstwo, było prowadzone w roku ubiegłym przez obecnego, czy też przez innego przedsiębiorcę (według rozdz. II. ust. o osob. pod. bezp. opodatkowanego).

Orz. z 14. czerwca 1901. L. 4719.

13. Celem podatku zarobkowego według rozdz II. ust. o osob. pod. bezp. jest opodatkowanie całego przychodu przedsiębiorstwa, jednak wyłącznie tylko tego przychodu — nie zaś dochodu przedsiębiorcy, osiągniętego z powodów subjektywnych. Musi zatem istnieć przedsiębiorstwo t. j. musi ono być w ruchu, a ruch ten musi zmierzać do osiągnięcia nadwyżek administracyjnych, przedstawiających się jako zysk przedsiębiorcy.

Opodatkowany ma być czysty dochód pochodzący z czynności przedsiębiorstwa, wypływający z jego interesów.

Ten czysty dochód może się składać z przychodów z kapitału zakładowego (nawet przy użyciu tegoż na cel uboczny) oraz z przychodu z prowadzenia interesu.

Orz. z 11. kwietnia 1901, L. 2617. B. Nr. 243.

Orz z 11. listopada 1901. L. 7441.

14 Przez „czysty przychód z podlegającego podatkowi przedsiębiorstwa“ stanowiący według § 92. podstawę opodatkowania, nie należy rozumieć w ogóle dochodu netto przedsiębiorcy wypływającego z jego wszystkich czynności gospodarczych, a więc dochodu osobistego przedsiębiorcy, oznaczonego po uwzględnieniu wszelkich jego osobistych zysków i strat — lecz rozumieć należy przedmiotowy przychód t. j. wynik przedsiębiorstwa zupełnie odrębnie traktowany z pominięciem wszelkiej innej działalności gospodarczej przedsiębiorcy. Nadwyżki zatem bilansowe o tyle tylko mogą stanowić podstawę podatkową, o ile wyrażony w nich jest czysty zysk z przedsiębiorstwa.

Orz. z 4, lipca 1901. Nr. 4636, 4634, 4635, 4632 i 4633 B. Nr. 407 do 411.

15. §. 92. ust. 3. może być zastosowany jedynie w razie rozpoczęcia przedmiotowo nowego przedsiębiorstwa.

W razie przejścia już poprzednio do składania publicznych rachunków zobowiązanego przedsiębiorstwa w posiadanie drugiego przedsiębiorstwa tegosamego rodzaju — podstawę podatkową dla tego nowego przedsiębiorstwa stanowi — stosownie do zasady w § 92. ust. 1. wypowiedzianej, czysty zysk uzyskany w roku poprzedzającym rok bilansowy przez poprzedniego posiadacza z tego przedsiębiorstwa — nie zaś zysk czysty uzyskany przez nowego przedsiębiorcę w ciągu roku bilansowego, (argumentum a contrario z §. 116. ust. 2.).

(C. d. n.)

Sprawozdanie z podróży

dla obznajomienia się z manipulacyą w większych Kasach oszczędności

Austryi i Niemiec

odbytej w m. wrześniu w r. 1902.

przez

ZYGMUNTA SZULAKIEWICZA.

(ciąg dalszy.)

I. austryacka Kasa oszczędności Wiedeń.

Założona w roku 1819. Stan kapitału wkładkowego 460 milionów koron na 680.000 książeczkach. Stopa procentowa 3, $3^1/_4$ i $3^1/_2$%. Oprocentowuje z dniem następnym; tylko wkładki parzyste. Zamknięcie półroczne. Najniższa wkładka 2 korony, wysokość nieograniczona. Numera książeczek powtarza z wypuszczeniem tych książeczek, które zrealizowano jako amortyzowane. Nazwiska urzędników uprawnionych do podpisywania książeczek i ich podpisy są w przystępnym dla publiczności miejscu wywieszone.

Strona zgłaszająca nową wkładkę, wypełnia przygotowaną do tego kartkę, wypisując imię, nazwisko i kwotę, na jakie książeczka ma opiewać. W sali dla publiczności jest woźny, który nieumiejącym pisać, kartki wypełnia. Tak wypełnioną kartkę a przy dokładkach książeczkę oddaje strona wprost kasyerowi. Dwóch kasyerów odbiera zgłoszenia wkładek. Każdy kasyer ma stałego woźnego, który odbiera od strony złoto, srebro i drobne, przelicza i podaje kasyerowi ilość, kasyer przelicza papierowe pieniądze i jeżeli suma zgadza się z podaną przez stronę kwotą, wypisuje na przed nim leżącej przekazce, w miejscu przeznaczonem na kwotę i na odcinku dla stron, złożoną kwotę. Na odcinku wypisuje kasyer numer książeczki. Kasyer szyfruje przekazkę, odcinek wydaje stronie a przekazkę wraz z wypełnioną przez stronę kartkę, przy nowych książeczkach, wkłada do książeczki. Nowe książeczki leżą przy kasyerze podpisane i ponumerowane

Przekazki są numerowane na każdej z trzech części jednakowo, te numera rozpoczynają się każdego dnia od 1. Oznaczają one artykuł pod którym wkładka do dziennika wkładek wpisaną będzie a zarazem oznaczają liczbę porządkową kiedy strona książeczkę oddała. Tak złożone książeczki wraz z przekazkami, podaje woźny urzędnikowi, ten wypełnia przekazkę i zaciąga do strazy kasowej podług numerów umieszczonych na przekazce, w strazy kasowej wypisuje: numer książeczki i złożoną kwotę. Następny urzędnik wypełnia książeczkę i szyfruje wkładkę, następny kontuje do księgi interesentów, oblicza odsetki dopisane, podpisuje w książeczce wkładkę, następny urzędnik wpisuje do dziennika wkładek pod artykułem umieszczonym na przekazce przy nowych książeczkach imię i nazwisko, przy dokładkach tylko nazwisko i kwotę. Następny urzędnik wydaje książeczki stronie, wywołuje numer umieszczony na przekazce. odbiera od strony odcinek, sprawdza go i przedziurawia odebrany odcinek. Odebrane odcinki składa podług numerów i oddaje do biura kontroli wkładek. W razie niezgłoszenia się strony, przechowuje nieodebrane książeczki w osobnej żelaznej kasie. Nad nieodebranemi książeczkami, prowadzi biuro kontroli dokładną ewidencyę.

Przy zgłoszeniach stron o wypłaty, odbierają urzędnicy książeczki, wypisują na przekazkach żądane kwoty, odcinki oddają stronie a przekazki wkładają do książeczek. Nazwiska odbierającego nie podają ani też się strony o to nie pytają. Przekazki zupełnie tak samo jak przy wkładkach, oznaczone są numerami każdego dnia od 1. Te numera są artykułami dziennika wypłat. Do ksiąg interesentów wpisują tak przy wkładkach jak i przy zwrotach, artykuł dziennika lub wypłat. Po zlikwidowaniu wypłaty w księdze, oddają książeczkę wraz z przekazką do rewizyi, (Przy całkowitych wypłatach, uwidocznia urzędnik odbierający od stron książeczki na przekazce stan kapitału wraz z odsetkami po ostatnie półrocze, urzędnik likwidujący w księdze, uwidocznia stan procentu za bieżące półrocze na książeczce). Rewidenci siedzą przy biurkach i sprawdzają odsetki odpisane procenta wypłacone, potrącony eskont i czystą wypłatę i podają do wciągnięcia do dziennika. Do dziennika wpisują pod artykułem umieszczonym na przekazce numer książeczki, nazwisko, wypłacony procent, potrącony eskont i wypłatę kapitału, czystej wypłaty nie wpisują. Przy wypłatach nad 4.000 kor. sprawdzają stan kapitału i odsetek z księgami kontroli. Po wciągnięciu do dziennika wypłat oddają książeczki wraz z przekazkami a przy całych wypłatach z rachunkami do kasy. Dwóch kasyerów stale wypłaca, przy każdym jest woźny, który wywołuje numera artykułu, umieszczone na odcinku dla stron, prócz tego wywiesza przed kasą numera artykułu tych książeczek, które do kasy do wypłaty oddane zostały. Po zgłoszeniu się strony odbiera kasyer odcinek, porównuje numer odcinka z numerem przekazki i wypłaca pieniądze, dołączając przy całkowitych wypłatach dokładny rachunek. Odebrane odcinki przedziurawia, tak samo wyszłe z obiegu książeczki. Przekazki wciąga następnie urzędnik do strazy kasowej pod numerem artykułu wpisując nummer książeczki, potrącony eskont i czystą wypłatę.

Kasy wypłat datuje główna kasa na podstawie podwójnych kwitów, jeden kwit dostaje kasyer, drugi pozostaje w głównej kasie.

Dla załatwienia poczty, depozytów i partyj, które więcej jak trzy książeczki przyniosły, mają osobne biuro. Biuro to dla wkładek i zwrotów wspólne składa się z kasyera i dwóch urzędników prowadzących dzienniki. To biuro załatwia także pojedyncze partye t. z. protekcye, które albo nie chcą albo nie mogą na załatwienie swej książeczki czekać.

Przy winkulacyach książeczek, wypełnia strona przygotowany do tego druk i podaje hasło pod którem wypłata może nastąpić, podpisuje i oddaje urzędnikowi. Urzędnik wybija na książeczce znak winkulacyjny, kartkę składa do osobnej żelaznej szafy, podług pierwszej litery nazwiska książeczki, zaciąga do książki winkulacyjnej numer bieżący zastrzeżenia i numer książeczki i notuje w księdze interesentów w rubryce „uwaga“ numer zastrzeżenia. Każda zastrzeżona książeczka zgłoszona do wypłaty, musi być urzędnikowi prowadzącemu winkulacye oddaną, ten daje stronie do wypełnienia osobny druk a po sprawdzeniu zastrzeżenia wybija na przekazce pieczęć stwierdzającą zgodność zastrzeżenia. Do szafy w której złożone są kartki zastrzeżeń, nie ma nikt przystępu, tylko urzędnik prowadzący ten dział i naczelnik biura.

Indeksy książeczek wkładkowych sporządzają na podstawie dzienników wkładkowych. Na każdy rok mają jedną księgę indeksową. Co dziesięć lat sporządzają indeks t. z. generalny. Indeksy prowadzi sam naczelnik biura, on też daje wszystkie

wyjaśnienia. Bez podania numeru lub bardzo dokładnych dat książeczki nie dają wyjaśnień nawet c. k. sądowi.

W biurze kontroli mają księgi interesentów bez nazwisk. Kontrola zupełnie podobna jak u nas z tą różnicą, że tysiączne jest dołączone do każdego tomu i każdy urzędnik kontujący w przydzielonych mu przez naczelnika biura tomach, kontuje wkładki i zwroty i sporządza z tych tomów dzienne zebranie a sumy wpisuje do tysięcznego.

Przy zamknięciu półrocznem, zamykają urzędnicy tomy w likwidaturze i sporządzają terminy, urzędnicy kontroli zamykają swoje tomy, punktują terminy i sprawdzają.

Księgi są zamknięte w żelaznych szafach, przystęp do nich tylko w godzinach urzędowych i tylko urzędnikom pracującym w tym dniu w kontroli, po godzinach urzędowych zaś tylko za pozwoleniem naczelnika.

Manipulacya bardzo uciążliwa, ekspedycya stron nie bardzo szybka, mimo 105 urzędników i 29 woźnych, zajętych w dziale książeczkowym i kontroli. Zbiornic nie mają, cała ekspedycya skupia się w jednym budynku, zdarzają się dnie, gdzie jest 6—8 tysięcy stron dziennie, wtedy ale wszyscy urzędnicy z wszystkich biur likwidują.

Nowa wiedeńska Kasa oszczędności.

Dyrektorem jest były urzędnik I. austryackiej Kasy oszczędności we Wiedniu, on, założycielem, więc urządzenie i manipulacya zupełnie jak w I. austryackiej.

Stan kapitału wkładkowego 31 milionów koron.

Ogólna Kasa oszczędności w Lincu.

Założona w roku 1849. Stan kapitału wkładkowego 75 milionów koron. Stopa procentowa 4%. Procent liczą od 1. lub 15. zależy od tego, czy wkładkę uczyniono po 15. czy po 1. w miesiącu Wkładki złożone 1. w miesiącu, oprocentowują od 2. tego samego miesiąca a nie od 15. Cel, ściągnąć więcej wkładających, a przez to więcej gotówki. Najniższa wkładka 1. korona najwyższa 4000 kor.; za porozumieniem się z Dyrekcyą przyjmują i większe kwoty.

Manipulacya jak w I. austryackiej z tą różnicą, że przyzwyczaili strony zgłaszające wkładki lub zwroty do tego, że po odbiór książeczek lub pieniędzy zgłaszają się na drugi dzień. Tylko strony z prowincyi albo zaraz potrzebujące pieniędzy ekspedyują tego samego dnia w którym wkładkę lub zwrot zgłosiły.

Na wkładki dla sług lub premie dla uczni mają ozdobne książeczki wkładkowe. Na wkładki do 40 koron nie wydają książeczek tylko kartki oszczędności. Przy przenoszeniu wkładek z jednej książeczki do drugiej, przenoszą z pełnym procentem bez straty dla strony i bez ściągania należytości za książeczkę. Na przekazkach i w dziennikach piszą atramentowym ołówkiem. Nieodebrane książeczki przechowuje kasa przez trzy lata, po upływie trzech lat gaśnie odpowiedzialność kasy, czy książeczka się dostanie we właściwe ręce.

Z tego zaprowadzenia korzystają sługi i robotnicy, zapobiega to możliwej utracie książeczki.

W kontroli mają zamiast ksiąg, kartony, nie są to jednak kartony, tylko raczej nieoprawnione arkusze, złożone do żelaznych paczek, które po manipulacyi do skarbca oddają. Na jednym takim arkuszu są cztery konta

Kapitały wkładkowe lokują: 50% w papierach, reszta w hipotekach. Pożyczki hipoteczne udzielają na skrypt w różnych krajach, w Czechach na domy we Wiedniu i t. d. Weksli prawie nie mają (82.000 koron).

I. Czeska Kasa oszczędności w Pradze.

Założona w roku 1825. Stan kapitału wkładkowego 218 milionów koron na 140.000 książeczkach. Stopa procentowa 3, $3^1/_2$ i 4%. Oprocentowanie od następnego dnia. Tylko parzyste liczby oprocentowują. Najniższa wkładka 40 halerzy, wysokość wkładki nieograniczona. Przy wkładkach poniżej 2 koron, płacą procent dopiero po upływie dwóch półroczy. Do wysokości 1000 koron płacą zaraz. Ponad 1000 koron żądają 30 dniowego wypowiedzenia. Urzędnicy są obowiązani zwracać uwagę stron, że przy wypłatach przekraczających 1000 koron, mogą uzyskać od Dyrektora zwolnienie od wypowiedzenia. Eskontu nie pobierają Mają książeczki wkładkowe po 20 halerzy i kartki wkładkowe po 20 halerzy, i kartki wkładkowe po 4 halerze, które podług życzenia stron wydają. Książeczki podpisują Dyrektor i naczelnik. Wszystkie druki prowadzą pod ścisłym rachunkiem.

W kasie wkładkowej urzędują: kasyer, któremu przydzielono urzędnika do sortowania pieniędzy, urzędnik, odbierający od stron zgłoszenia wkładek, urzędnik prowadzący strazzę kasową i trzech urzędników wypełniających książeczki, razem 7. urzędników. Przy większej ilości stron otwierają drugą kasę i wzmacniają ilość urzędników manipulacyjnych. Na sali przygotowane kartki dla wkładających na nowe książeczki. Ponieważ przyjmują wkładki i dokładki na różne stopy procentowe, więc mają różnokolorowe przekazki. Do czteroprocentowych książeczek, przyjmują dokładki nieprzekraczające 200 koron miesięcznie na jedną książeczkę. Nowych wkładek na 4% nie przyjmują.

Strona zgłaszająca wkładkę, udaje się do urzędnika odbierającego wkładki, urzędnik wypełnia odpowiednią stopie procentowej przekazkę (przekazki są numerowane na każdej z trzech części jednakowym numerem, każdego dnia od 1., ten numer oznacza artykuł dziennika pod którym wkładka do dziennika wkładek wpisaną będzie, stanowi także liczbę porządkową, kiedy strona książeczkę oddała) odcinek oddaje stronie a książeczkę wraz z przekazką i kartką przy nowych książeczkach, podaje do wypełnienia książeczek, po wypełnieniu książeczki, zaciąga następny urzędnik do strazzy kasowej, wpisując numer książeczki, w osobną rubrykę nowe w osobną dawne i kwotę złożoną. Kasyer wywołuje numer przekazki, sprawdza odcinek z przekazką i odbiera pieniądze. Odebrany odcinek natychmiast przedziurawia i oddaje po manipulacyi do kontroli. Wszystkie odebrane odcinki wkłada do opaski, na opasce wymienia brakujące odcinki.

Po zamknięciu i zgodzeniu kasy, oddaje kasyer przekazki do likwidatury. Urzędnicy likwidatury układają przekazki podług numerów artykułu i zaciągają do dziennika wkładek. Do dziennika wkładek wpisują wszystkie przekazki, bez względu na stopę procentową, pod odpowiednim artykułem, numer książeczki imię i nazwisko oraz złożoną kwotę. Odsetek dopisanych nie pisze się do dziennika. Numera książeczek nowych wpisują do odrębnej rubryki. Następnie układają przekazki podług numerów książeczek i kontują do ksiąg interesentów. Urzędnik kontujący oblicza odsetki dopisane na przekazce, kontuje wkładkę i odsetki i wypisuje saldo kapitału i saldo odsetek oraz od-

setki dopisane na odcinku kontrolnym. Rewidenci zakontowanych wkładek nie rewidują.

Przy zwrotach, urzędnik odbie a książeczki, notuje na przekazce żądaną kwotę, wydaje stronie odcinek, przekazkę wkłada do książeczki. Następny urzędnik wypełnia przekazkę, oblicza odsetki odpisane, likwiduje na księdze, wyprowadzone saldo kapitału i odsetek notuje na odcinku kontrolnym a w książeczce wpisuje tylko wypłatę nie wyprowadzając stanu. Rewident dostaje książeczkę wraz z przekazką, sprawdza odpisane odsetki, saldo kapitału sam na książeczce wyprowadza, porównuje z saldem kapitału na odcinku kontrolnym podpisuje przekazkę i oddaje do dziennika wypłat. — Całe wypłaty rewiduje rewident na księdze.

Bez względu na stopę procentową, wpisują wszystkie przekazki do jednego dziennika wypłat, pod artykułem umieszczonym na przekazce. Do dziennika wypłat wpisują: numer książeczki, nazwisko, wypłatę kapitału i wypłacone procenta. Czystej wypłaty i odpisane odsetki nie wpisują do dziennika. Kasyer wywołuje numer przekazki odbiera odcinek od strony, porównuje i wypłaca gotówkę. Przy całkowitych wypłatach dołączają dokładny rachunek. Odebrane odcinki natychmiast przedziurawia. Urzędnik wciąga przekazki do stzazzy kasowej, wpisując numer książecki i czystą wypłatę.

Po skończonej manipulacyi, odnosi woźny wszystkie przekazki wkładkowe i zwrotów, dzienniki wkładek i zwrotów, strazzy kasowe i odcinki odebrane od stron do biura kontroli.

W biurze kontroli mają zamiast ksiąg, kartony przechowywane w ogniotrwałych kasach po 500 sztuk w jednej przedziałce. — Kartony zaprowadzono w kontroli od 3 lat, naczelnik biura kontroli nie uważa kartonów za praktyczniejsze od ksiąg, twierdzi, że manipulacya na księgach była szybsza i łatwiejsza. Kontrola rozdziela przekazki, według stopy procentowej, sprawdza odpisane i dopisane odsetki a naczelnik sprawdza dzienniki. Manipulacya zupełnie jak w I austryackiej. Na nieodebrane książeczki wkładkowe, prowadzi kontrola księgę ewidencyjną.

Indeksy sporządzają z końcem roku, jak u nas. Do indeksów nie ma nikt prócz naczelnika biura i Dyrekcyi przystępu.

Winkulacyj nie mają, przyjmują tylko zastrzeżenia sądowe.

Przyjmują wkładki na zamknięte książeczki (Sperrbücher) to są książeczki z których przez pewien z góry przez partyę oznaczony czas, wkładki podjąć nie wolno. Strona podaje dokładny czas, lub nastąpić mające zdarzenie, jak o koniec zamknięcia. Takie zamknięcie może się odnosić albo do procentów albo do części kapitału, albo do kapitału z narosłymi odsetkami, musi jednak trwać najkróciej dwa lata. Przed upływem oznaczonego czasu zamknięcia (Sperrung) cofnąć nie wolno.

Z początkiem roku 1902 zaprowadzono premiowanie wkładek. Kasa dotuje z zysków funduszu rezerwowego tak kasę na starość jak i dział premiowy.

W roku 1902 przystąpią do działu premiowego właściciele książeczek trzydziestoletnich, w roku 1903 dwudziestoletnich a od roku 1904 właściciele książeczek dziesięcioletnich.

Z wszystkich kas oszczędności, które zwiedziłem, uważam kasę I. czeską za najlepiej urządzoną i prowadzoną. Miejsca dla publiczności bardzo wiele, ekspedycya szybka z powodu wielu urzędników (42) rozdział biur bardzo praktyczny.

Miejska Kasa oszczędności w Pradze.

Założona w roku 1874. Stan kapitału wkładkowego 122 milionów koron na 105.000 książeczkach. Stopa procentowa na $3^1/_2$ i 4%. Najniższa wkładka 2 korony, wysokość wkładki w jednym dniu na jedną książeczkę 1000 koron, większe kwoty za zezwoleniem Dyrekcyi. Bez wypowiedzenia płacą 600 koron, większe kwoty za wypowiedzeniem. Eskontu nie pobierają. Za zezwoleniem Dyrekcyi płacą i większe kwoty bez wypowiedzenia. Książeczki podpisuje Dyrektor i naczelnik biura książkowego.

Manipulacya i kontrola, bardzo podobne do manipulacyi i kontroli w I. czeskiej kasie oszczędności. Różnicę podaję niżej.

Mają trzy kasy wkładkowe i trzy kasy dla wypłat, z których stale po dwie urzędują. Wkładki zaraz do ksiąg wpisują. Zwroty tak częściowe jak i całkowite, przechodzą przed wypłatą przez biuro kontroli. Biura są tak urządzone, że między likwidaturą a kasą wypłat jest biuro kontroli. W kontroli mają księgi zamknięte w żelaznych szafach. Indeksy kartkowe, każdego dnia uzupełniają indeks na podstawie dziennika wkładek. Indeks prowadzi i wyjaśnień udziela osobny urzędnik.

Manipulacya wprawdzie utrudniona ale ekspedycya przez to nie cierpi, ponieważ mają dużo urzędników. W kasie I. czeskiej na 140.000 książeczek 42 urzędników, w kasie miejskiej na 105.000 książeczek 43 urzędników.

I. Morawska Kasa oszczędności w Bernie.

Założona w roku 1852. Stan kapitału wkładkowego 45 milionów koron na 44.000 książeczkach. Stopa procentowa $3^1/_2$ i $3^3/_4\%$. Najniższa wkładka 1 koronę, wysokość nieograniczona. Bez wypowiedzenia 200 koron, większe kwoty płacą za wypowiedzeniem lub eskontem. Książeczki podpisuje urzędnik w kasie wkładkowej zajęty i kurator. Tak w kasie wkładkowej jak i w likwidaturze, urzęduje jeden z członków kasy (kurator).

Manipulacya podobna do naszej, niektóre zmiany w ekspedycyi stron podaję:

Zgłoszenia wkładek przyjmuje kasyer. Przekazki są numerowane od 1 każdego miesiąca. W biurze kontroli, zamiast ksiąg są kartony, lepiej nazwane nieoprawione książki, bo do kartonów nawet niepodobne.

Wypowiedzenia większych kwot, można tylko wtedy przedłużyć, jeżeli połowę terminu przeminęło Strona wypowiadająca kapitały z więcej książeczek, musi przyjąć termin taki jak gdyby te kapitały były złożone na jedną książeczkę.

Koleje żelazne w 1901 r.

Ministerstwo kolejowe wydało świeżo w (języku niemieckim) olbrzymi tom „Statystyki parowych kolei żelaznych w Królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych za rok 1901“. Wyjmujemy z tego wydawnictwa najciekawsze cyfry:

Ogólna długość przeznaczonej do użytku publicznego sieci kolejowej, wynosiła w końcu roku 1901 — 19.553 kilometrów, czyli o 293 klm. (1·52 proc.) więcej, niż przed rokiem. Jeżeli od tej cyfry odtrącimy te przestrzenie kolejowe, które acz leżą w obrębie państwa austryackiego, ale są własnością dróg zagranicznych (99 klm.) i przeciwnie doliczymy 28 klm., położonych na ziemiach, nie wcho-

dzących w obręb państwa, otrzymamy, że długość właściwie austryackich kolei wynosiła 19.482 klm., z czego 7.744 klm. stanowiły własność państwa, a 11.738 klm. własność prywatną.

Z kolei państwowych 113 klm. pozostawało w obcym zarządzie, natomiast 3.6·4 klm. dróg prywatnych znajdowało się w zarządzie państwowym; tak, że w końcu roku sprawozdawczego 11.315 klm. dróg żelaznych zostawało w zarządzie państwowym zaś 8.054 klm. w zarządzie prywatnym.

Na utrzymanie i przeróbki wszystkich tych kolei wydano w ciągu roku 52,724.796 k., t. j. po 2.735 k. na kilometr.

Kapitał zakładowy kolei państwowych oraz prywatnych, ale przez państwo na własny rachunek zarządzanych, statystyka szacuje na 2.359 milionów koron (+0·66 prc. w porównaniu z rokiem poprzednim), z czego 159 mil. kor. (+6·17 prc.) zostało już umorzone. Natomiast kapitał zakładowy kolei prywatnych, pozostających w zarządzie prywatnym, oraz prywatnych kolei lokalnych, zarządzanych wprawdzie przez państwo, ale na rachunek właścicieli. wynosił 4.429 mil. kor. (+2·68 prc.), z czego do końca roku sprawozdawczego umorzono 362 mil. kor. (+6·81 prc.).

Środki przewozowe zwiększyły się znacznie w okresie sprawozdawczym. Gdy długość kolei wzrosła o 1·68 proc., ilość lokomotyw zwiększyła się o 3·04 proc., wozów osobowych o 2·68 proc. towarowych zaś o 4 25 prc.

Na zaopatrzenie się w środki przewozowe wydano pod koniec roku 1901 — 898·86 milionów koron.

Na utrzymanie i przeróbki środków przewozowych wydano w ciągu roku 49.21 milionów koron (+8.89 prc.).

Ruch osobowy wyraził się w następujących cyfrach: przewieziono 169.58 mil. osób, przytem zrobiono 5323 osobo-kilometrów, tak że przez każdy kilometr przejechało przeciętnie 276 509 pasażerów. W porównaniu z r. 1900 ilość przewiezionych osób wzrosła o 7.26 prc., czyli o 5.32 prc. na kilometr.

Z ogólnej ilości przewiezionych osób, przypada na wagony klasy I. 0.68 proc., na klasę II — 6.86 proc., na kl. III — 89.99 prc., na kl. IV (istniejącą tylko na szlaku Lwów-Bełzec) 0.08 proc. i na wojskowych 2.29 prc.

Zwiększył się tu w cyfrach absolutnych ruch towarowy. Przewieziono ogółem 120.51 miliotonn i zrobiono 11.159 tonno-kilometrów, tak, że przez każdy kilometr przejechało przeciętnie 575130 tonn. W porównaniu z r. 1900 ilość przewiezionych towarów zwiększyła się o 1.31 prc., natomiast na każdy kilometr wypada o 3.77 prc. mniej. Podobnież ilość tonno-kilometrów zwiększyła się o 0·27 proc., na każdy kilometr jednak zmniejszyła się o 1.53 procent.

Dochody wszystkich kolei austryackich wyniosły w 1901 r. 633 mil. k. (= 32.583 k na kilometr), z czego 264 mil. (23.165 na klm.) przypada na koleje w zarządzie państwowym i 369 mil. k. (= 45.967 k, na km.) na koleje prywatne.

Wydatki równały się na ogół 444 mil. koron (w zarządzie państwowym 207, prywatnym 237 mil.) W porównaniu z rokiem poprzednim dochody wszystkich kolei zwiększyły się o 0.86 prc wydatki zaś o 4.06 proc.

Czysty zysk wyniósł 189 mil. k. (w 1900 r. 203 mil. k.), czyli 9743 k. na kilometr (w zarządzie państwowym 5038, w prywatnym 164.28 k.) wobec 10633 k. (w zarządzie państwowym 5082, w prywatnym 18396 k.) w roku poprzednim.

Z powyższego wynika, że przeciętne oprocentowanie kapitału zakładowego wyniosło 2.95 proc. (koleje państwowe i na rachunek państwa zarządzanych 1.94 proc., koleje lokalne 1.60 proc., koleje prywatne 3.87 proc.), w roku 1900 zaś równało się 3 22 proc. (koleje państwowe i na rachunek państwa zarządzane 1.97 proc., koleje lokalne 1.43 prc., koleje prywatne 4.36 proc.).

Nieszczęśliwych wypadków zdarzyło się 2075 (o 17 mniej niż w 1900 r.). Szkodę poniosło przytem 243 pasażerów (w tem z własnej winy 139), w tej liczbie 11 zabitych. Na każdy milion pasażerów wypada 1.43 nieszczęśliwych wypadków i na każdy milion osobo-kilometrów 0·05 poszkodowanych.

Personal kolejowy składał się z 97.866 zatrudnionych (18.922 urzędn., 12745 podurz., 1956 kobiet i 64.233 służby, nadto w przecięciu rocznem zajętych było 111.386 wyrobników dziennych Na gaże, płace i inne opłaty, wydano 246.99 mil. kor.

Dla personalu istniało 25 kas emerytalnych, 21 kas chorych i 28 innego rodzaju kas humanitarnych. Kasy emerytalne wydały na emerytury i prowizye 16.91 mil., kasy chorych zaś na zapomogi i koszta leczenia 3.79 mil. kor.

Bilanse

Galicyjskich Kas oszczędności za rok 1902.

Kałusz (powiatowa) *Stan bierny* Wkładki kor. 717.910.38 Dotacya Banku kraj. kor. 2.310.18. Otwarty rachunek w Banku kraj. kor. 43 450. — Rachunek różnych osób kor. 3.271.56. Rachunek bież. z fund. rezer. kor. 100.69. Odsetki naprzód pobrane kor. 4.896.99. Czysty zysk kor. 9.303.23.

Fundusz rezerwowy kor. 35 818.69. Fundusz emer. kor. 2 769.95.

Kaucye kor. 1.677 75.

Stan czynny. Gotówka kor. 9.295.32. Pożyczki hipot. kor. 335.952.51. Poż. komun. kor. 97.640.16. Zastawy kor. 1.275. Weksle kor. 84.136.97. Efekta własne kor. 130.180. Koszta sądowe kor. 6.033 29. Inwentarz kor. 502.32. Odsetki zaległe kor. 10.413.99. Inne kor. 5.813.27

Fundusz rezerwowy kor. 35.818.69. Fundusz emer. kor. 2.769.95.

Kaucye kor. 1 677.75.

Stryj (miejska) *Stan bierny.* Wkładki koron 1.484.779.53. Depozyta obce w got. kor. 3.711.02. W efektach kor. 5.608.84 Zaliczka m. Stryja k. 12.500. Odsetki na rok 1903 kor. 10.760.55. Czysty zysk kor. 12.258.52.

Fundusz rezerwowy ogólny kor. 88.658..23. Fudusz rezer. spec. kor. 7 892.03.

Stan czynny. Gotówka kor. 31.314.19 Pożyczki gminne kor. 28.983.10. Pożyczki hipot. kor. 815.228.92. Zastawy kor. 5.064. Weksle kor. 419.593 22. Inwentarz kor 4.684.18. Realność nabyta kor. 27.131.04. Własne efekta kor. 181.488. Rachunek poręki gminnej kor. 12.500. Depozyta obce kor. 5.608.84. Inne kor. 2.229.81. Odsetki zalegle kor. 3.685.19.

Fundusz rezerwowy kor. 88.658,23.

Bank zaliczkowy.

Dnia 16 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie Banku zaliczkowego. Za sprawozdania Dyrekcyi okazuje się, że kapitał własny Banku tj. udziały i fundusz rezerwowy, wzrastają od lat już kilku w przecięciu po 40.000 koron. Fundusze własne Banku dochodzą do wysokości 686.791 kor. 64 hal., a wliczając do nich część zysków za r. 1902, można przyjąć, że fundusze te przekroczyły już cyfrę 700.000 koron.

Liczba członków od r. 1901 wzrosła z 2.768 na 2852.

Wkładki oszczędności na rachunek bieżący i lokacye, wynosiły z dniem 31 grudnia 1902 roku 2,372.122 k. 91 h. Na wkładki te złożyli się: członkowie z kwotą 362.214 k. 69 h., nieczłonkowie z kwotą 1,346.341 k. 99 h., instytucye i różni z kwotą 663.566 k. 23 h.

Stosunek kapitału obcego do własnego przedstawia się jak 4·57 : 1, gdy bowiem kapitał własny, na który składają się udziały, fundusz rezerwowy i fundusze specyalne wynosi, 686.791 k. 64 h., to wysokość kapitału obcego, na który składają sią wkładki oszczędności i kredyt w bankach zaciągnięty, przedstawia kwotę 3,141.530 k. 42 h, W roku ubiegłym stosunek ten wynosi jak 5·09 : 1.

Pożyczek wekslowych udzielono w roku 1902 7381 na kwotę 8,502.743 k. 91 h., a że w r. 1901 pozostało w portfelu weksli sztuk 2376 na kwotę 2,815.675 k. 39 h., wynosił ogólny stan pożyczek wekslowych w 1902 roku 9757 na kwotę 11,318.419 k. 30 h., w ciągu roku 1902 spłacono weksli 7488 na kwotę 8,506.593 k. 61 h., pozostało zatem na rok 1903 weksli 2269 na kwotę 2,811.825 k. 69 h.

Stan pożyczek wekslowych zmniejszył się w stosunku do roku poprzedniego o nieznaczną kwotę 3849 k. 70 h.

Pożyczek na skrypty dłużne udzielono w 1902 roku 237, na które, jak również na dawniejsze w rachunku bieżącym wypłacono 1,459.563 k. 33 h., a że z roku 1901 pozostało pożyczek 403 na kwotę 604.710 k. 98 h., wynosił ogólny stan pożyczek skryptowych i w rachunkach bieżących sztuk 640. na kwotę 264.274 k. 31 h., z tego spłacono w r. 1902 sztuk 220 na kwotę 1,388.930 pożyczek skryptowych i w rachunkach bieżących 420 na kwotę 675.343 k. 89 h., w czem mieszczą się 9 pozycyj, przyjętych z Towarzystwa zaliczkowego i 67 pożyczek w rachunku bieżącym. Stan tych pożyczek zwiększył się w stosunku do roku porzedniego o 70.632 k. 91 h.

Ogólny stan pożyczek tak wekslowych jakoteż skryptowych i w rachunkach bieżących wynosi 3,497.169 k. 58 h. i zwiększył się w stosunku do roku poprzedniego o 66.783 k. 21 h.

Odsetek pobrano w ciądu roku 1902 ogółem 259.564 k. 8 h., z czego wydatkowano na procenty od reskontu weksli i na oprocentowanie wkładek na rachunek bieżący 144.757 k. 84 h. W ciągu roku 1902 pobierano od pożyczek członkom ndzielonych 6 prc. i 7 prc., mianowicie od stowarzyszeń i instytucyj 6 prc., zaś od osób prywatnych 7 prc. Procent zwłoki wynosi 1 od sta ponad zwykłą stopę procentową. Od wkładek na rachunek bieżący płaci Bank 4 prc., 4½ prc. i 5 prc.

Koszta administracyi wynosiły w roku 1902 kwotę 51.987 k. 68 h. wraz z podatkami, należytościami rządowemi, opłatą do funduszu zaopatrzenia i do kasy chorych za funkcyonaryuszów Banku. Wydatek ten przedstawia 1·2 prc. kapitału obrotowego.

Ogólny obrót kasowy w roku 1902 wynosił 35,751.456 k. 59 h.

Kapitał obrotowy wynosi	4,153.801 k. 05 h.
podczas gdy w roku poprzednim wynosił	4,066.929 k. 95 h.
zwiększył się zatem o	86.871 k. 10 h.

Czysty zysk wynosi 78.225 k. 3 h. i jest o 9.644 k 13 h. wyższy od zysku wykazanego w roku poprzednim.

Uchwalono wybór trzech dyrektorów, a mianowicie pp.: dra Czyżewicza, Terenkoczego i Ruszczyńskiego, oraz dokonano uzupełniających wyborów do Rady nadzorczej.

Weszli do niej na 3-letnią kadencyę: dr. Józef Ekielski, dr. Józef Merunowicz, dr. Wiktor Opolski, Seweryn Widt, Stanisław Chołoniewski, Jan Riedl; Emil Roiński, dr. Henryk Sawczyński; na 1-roczną kadencyę: Władysław Towarnicki. Zygmunt Aleksander Gieszkowski.

Do komisyi rewizyjnej wybrani pp. Bolesław Lewicki, Michał Majewski, Stanisław Bat.

Bibliografia.

Ludwik Świeszewski. »*Trzy główne prądy rozwoju nauk ekonomicznych — studyum ekonomiczne*«. (Nakład M. Arcta, r. 1903).

Jest to książka bardzo oryginalna, po części nawet zuchwała, bo wypowiadająca wojnę prawie wszystkim szkołom gospodarczym, po części stanowiąca odbicie umysłu wykształconego, lecz prostodusznego, który, nie krępując się żadną metodą naukową, czyni szczere zwierzenia z narzucającego mu się krytycyzmu. Punktem ciężkości wywodów autora, jest walka z teoryami, usiłującemi udowodnić, że praca stanowi osnowę wartości. I w tym względzie p. Świeszewski ma zupełną słuszność, tylko że najczęściej wyważa drzwi otwarte, bo dopuszcza szturm do takich nawet warowni, które w tę samą, co on celują stronę. Cała teorya wartości krańcowej, zgoła nie nowa, a mało znana autorowi. wychodzi z tych samych założeń. Mimo to „Trzy główne prądy" zasługują na uwagę, jako wyraz krytycyzmu samorodnego, jako objawy myśli prostej, lecz prawidłowej, i nakoniec jako rzecz, która przy zakroju nieco dyletanckim, odznacza się jednak w wielu szczegółach, trafną analizą całego ustroju i doktryn utartych. Słowem książka warta jest odczytania i godna dokładnej oceny, którą dla braku miejsca zastrzegamy sobie na później. *St. A. K.*

La méthode mathéma'hique en économie politique, par. E. Bouvier, 1 vol. in 8-o de 145 pages 1901. Paris, L. Larose.

Administration des monnaies et médailles. — Rapport au ministre des Finances, 1 vol. in 8-o, cart. de 479 pages. Paris 1902.

Statistique des grèves et des recours à la conciliation et à l'arbitrage survenus pendant l'année 1901, 1 vol. in 8-o de 400 pages. Paris, 1902.

Annuaire des syndicats professionnels, industriels, commerciaux et agricoles en France et aux colonies, 13-e année 1902, 1 vol. in 8-o de 727 pages. Paris, 1902.

De la liberté du Commerce dans les traités de Commerce, par V. Philbert, 1 vol. in 8-o, 197 pages. 1902. Paris. Rousseau.

Les Industries à domicile en Belgique. T. IV. et V. — *La dentelle et la broderie sur tulle*, par P. Verhaegen, 2 vol. gr. in 8-o. 1902. Bruxelles. Lebégue.

Compte Rendu officiel du 5-e Congrès de l' alliance coopérative internationale, 1 vol. in 8-o 536 pages. 1902. Londres, P. King.

Le Crédit agricole par l' association coopérative (Manuel), par Ch. Rayneri, 3 e édition, in 4-o de 149 pages. 1902. Guillaumin et Cie.

Gesammelte Beiträge zur Rechts-und Wirtschaftsgeschi chte von E. Knapp, 8-o 485 s., 1902. Tubingen. H. Laupp.

Die Theorie von der sogenannten günstigen und ungünstigen Handelsbilanz von L. Petritsch, 8-o 203 S. 1902. Graz. Leuschner et Lubensky.

Nationaloekon mie der technischen Betriebskraft von Dr. G. Zoepfl, 8-o 228 S. 1903 Jena, G. Fischer.

Die gegenwärtige Wirtschaftskrise, von F. Eulenburg, 8-o, 85 S., Jena, G. Fischer.

Die Kartelle und die Rechtsordnung, von Dr. A. Menzel, 8-o, 79 S., 1902. Leipzig, Duncket et Humblot.

Łyskowski Ignacy dr. prof. O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa, napisał... (Odbitka z „Przeglądu prawa i administracyi"), 8-ka kt. nlb. I, str. 86. Lwów, 1902.

Krzywicki Ludwik. Kwestya rolna. Przełom w produkcyi środków spożywczych w drugiej połowie wieku XIX. 8-a, str. 407. Warszawa, 1903. Wydawn. kasy im. J. Mianowskiego. Skład gł. w księg. Naukowej. Rub. 2.50.

Retinger Józef, dr. adw. kraj. Podręcznik austryackiego prawa wekslowego, tekst polski i niemiecki, wraz z ustawodawstwem Rzeczypospolitej polskiej, ustawą wekslową dla Węgier i Bośni, wydanie znowione. 8-ka, str. VII i 166. Kraków, 1902. Spółka wydawnicza polska.

Rozwadowski Jan dr. Parcelacya wielkiej własności w świetle postępowania pruskich instytucyj pośredniczących-4-mała, str. XV, 371 i I nlb. Lwów, 1903. Nakład autora, Księgarnia Polska. Warszawa, E. Wende i Sp. Kor. 6.

Szybalski Mieczysław. O reformie ksiąg gruntowych w Galicyi, napisał... radca krajowego sądu wyższego w Krakowie. (Odbitka z Przeglądu prawa i administracyi"). 8-a, str. 28. Lwów, 1902.

Tomalski Jakób. Praca, jako czynnik prydukcyi rolniczej. ze szczególnem uwzględnieniem rolnictwa w Galicyi. (Studya ekonomiczno-społeczne, zeszyt II). 8 ka, str. I nl. i 95. Kraków, 1902. G. Gebethner i Sp. Kor. 2.40.

Zoll Fryderyk, dr. młodszy. Posiadanie według prawa cywilnego austryackiego w zarysie, przez... (Odbitka z „Przeglądu prawa i administracyi"). 8-ka, kt, nlb. 2 str. 96. Lwów, 1902.

Dutlinger Edward. Zabezpieczenie przyszłości pracowników handlowych. Warszawa, 1903.

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc styczeń 1903

		Stan kapitału wkładkowego z dniem 31/10 1902		W ciągu miesiąca listopada: wynosiły wkładki			W ciągu miesiąca listopada: wypłacono			Różnica		Stan kapitału władkowego z dniem 30/11 1902	
		K.	h.	od stron	K.	h.	stronom	K.	h.	K.	h.	K.	h.
Bochnia	m	2,361.770	89	315	122.878	67	285	57.293	65	+ 65.584	02	2,427.355	91
Bochnia	p	1,848.721	68	245	164.353	—	165	77.501	47	+ 86.851	76	1,935.573	44
Bohorodczany	p	164.911	15	68	18.452	16	56	11.351	10	+ 7.101	06	172.012	21
*Brzeżany	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
*Buczacz	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
*Dobromil	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dolina	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drohobycz	m	1,195.407	38	82	49.145	19	147	94.988	99	- 45.843	80	1.149,563	58
*Gorlice	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław	m	1.412,336	80	203	91.658	79	230	69.298	44	+ 22.360	35	1.434.697	15
Kałusz	p	717.910	38	102	63.702	93	108	57.619	47	+ 6.083	46	723.993	84
Kołomyja	m	3,746.588	74	499	195 653	74	630	139.810	54	+ 55.843	20	3,802.431	94
Kraków	m	29 281.215	98	3966	1,261.632	22	4644	973.807	37	+ 287 824	85	29.569.040	83
*Kraków	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów	4%	51,244.316	09	26	4.574	83	7917	1,158.666	85	−1,154.092	02	50,090.224	07
Lwów	3¾%	17.776,183	91	9937	3,386.754	40	6045	1,719.000	80	+1,667 753	60	19,443.937	51
*Myślenice	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze	m	1,936.100	24	277	138.804	50	276	102.594	18	+ .36.210	32	1,972.310	56
Sambor	m	4,694.022	51	426	205.638	93	473	148.310	28	+ 57.328	65	4,751.351	16
*Śniatyn	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal	m	655.717	20	116	38.754	94	142	34 988	18	+ 3.766	76	659.483	96
Stryj	m	1,484.779	53	199	76.255	37	170	54.506	04	+ 21.749	33	1 506.528	86
Tarnopol	m	5,398.017	49	1039	315.013	88	1104	272.367	06	+ 42.646	82	5,440.664	31
Trembowla	p	598.063	04	166	49.760	65	97	23.163	93	+ 26.596	72	624.659	76
Tarnobrzeg	p	636.071	02	73	31.779	83	71	31.463	90	+ 335	93	636.406	95
*Wieliczka	p	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wadowice	p	4,038.052	17	336	160.218	79	367	194.821	47	− 34.602	68	4,003.449	49

*) Wykazu do chwili zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy

Konwersya renty wspólnej.

Wiedeń. 18. lutego 1903.

(erbe) W artykułach naszych staliśmy na stanowisku konwersyi z 4·2% na 4%, jako w danych warunkach mającej zupełnie zapewnione powodzenie, technicznie prostej, niekosztownej, nie wywołującej zbyt silnego przewrotu we fruktyfikacyi kapitałów, nie grożącej ogólnym stosunkom finansowym i kredytowym państwa, żadnym niebezpieczeństwem wreszcie — jako konwersyi »*al pari*«, a więc wprost idealnej, bo nie pociągającej za sobą podwyższenia kapitału dłużnego

Na tem samem stanowisku w zasadzie stanął także i rząd a jeszcze więcej parlament ogromną większością, idąc nawet tak daleko, że uniemożliwił ministrowi skarbu zamierzoną emisyę renty zastępczej $3^3|_4$ - procentowej, przeznaczoną na zwroty kapitału w gotówce, o ile by ich zażądali właściciele przeznaczonej do konwersyi renty wspólnej.

Gdyby ta ostatnia kombinacya przyszła do skutku, bylibyśmy mieli w praktyce konwersyę alternatywną a w obecnych stosunkach targu rent i pieniężnego byłoby się znalazło bardzo wielu którzy — zamiast zapewnienia sobie stałego cztero-procentowego dochodu — byliby woleli spekulować na wzrost wartości samego kapitału w papierze niżej oprocentowanym, zwłaszcza, że banki, których zysk byłby tem większy, im większa byłaby emisya renty $3^3/_4$-procentowej, byłyby w tym kierunku wywierały silny wpływ na właścicieli renty wspólnej.

Nowy typ renty $3^3/_4$-procentowej, leżąc w środku między obecnym »*standar·em*« austryackim — rentą czteroprocentową a rentą inwestacyjną $3^1/_2$-procentową, byłby istotnie tem, czem go chciał mieć minister skarbu, t. j. najlepszym termometrem do od czytywania chwili w której w niedalekiej może przyszłości. możnaby skonwertować wszystkie długi państwowe austryackie na stopę niższą od 4%. I w tem leżała główna zaleta rzeczonej kombinacyi. Natomiast nie da się zaprzeczyć że byłaby ona zmniejszyła te na wstępie wymienione dodatnie strony, które się łączą z konwersyą czteroprocentową czystą.

Tak więc o ile właściciele renty wspólnej w ciągu ośmiu dni (zapewne ostatni tydzień lutego b. r.) nie zgodzą się *t·cito consensu* na odstemplowanie swych obligacyj z 4·2% na 4% lecz zażądają zwrotu gotówki, rząd będzie mógł zyskać środki pieniężne na ten zwrot jedynie z pomocą emisyi czteroprocentowej (koronowej). Wobec tego, że renta cztero procentowa stoi dziś powyżej *pari* i ciągle jeszcze *wyżej* od renty 4·2 procentowej (obecnie musi znowu nastąpić zrównanie kursu tych dwu typów), o zwrot gotówki chyba mało kto się zgłosi.

Wprawdzie byłaby możliwa taka konstelacya, że banki ze złości iż im się wymknęła okazya dobrego zarobku (konwersya czysta na 4% da im bowiem tylko wynagrodzenie manipulacyjne $^1/_5$ $^1|_8$ *pro mille*) oraz dotknięte tem ·że w parlamencie widocznie wychodzono wprost na to, by zapobiedz takiemu obłowieniu się banków, jakie miało miejsce przy ostatniej wielkiej konwersyi austryackiej w początkach ostatniej dziesiątki lat ubiegłego stulecia — otóż banki te mogłyby w teoryi wywołać nagły spadek renty czteroprocentowej poniżej *pari* samym tym faktem oraz swymi wpływami nakłonić większą liczbę właścicieli renty wspólnej do zażądania zwrotu kapitału w gotówce, zmusić rząd do znaczniejszej emisyi renty zastępczej czteroprocentowej, na tej emisyi oraz na koniecznej potem zwyżce kursu czteoprocentowej renty zrobić niezły interes a równocześnie obniżyć zysk skarbu państwa z konwersyi. Taki proces byłby istotnie możliwy, gdyby — jak chce p. Benedikt w »*Neue Freie Presse*« — nie patryotyzm banków, które postanowiły w szlachetnem uniesieniu dopomagać wszelkiemi siłami do powodzenia wielkiego dzieła, względnie — jak chcą inni — gdyby nie ich zimna kupiecka kalkulacya. Banki wiedzą bowiem dobrze, że gdyby »konsorcyum austryackie« (zawiązane świeżo na wzór »konsorcyum pruskiego« głównie w nadziei na konwersyę niżej 4% a zwiedzione w niej i nie mające na razie nic do roboty) puściło się na podobną spekulacyę, to minister skarbu w tej chwili ulokowałby rentę zastępczą czteroprocentową po znacznie lepszym kursie z pomocą wielkich banków zagranicznych n. p. we Francyi a także stosunek »konsorcyum« do rządu. przy wielkich przyszłych emisyach byłby wielce naruszony na szwank.

Wracamy do kwestyi stopy procentowej, z której wyszliśmy w tym artykule. Wracamy dlatego, że Koło Polskie w parlamencie było jedynem stronnictwem, pragnącem konwersyi na stopę niższą, niż 4%. Pomijając ujemne strony takiej konwersyi z punktu widzenia ogólno państwowego, które sobie łatwo skostruować przez odwrócenie argumentów, przez nas nieraz przytaczanych za konwersyą czteroprocentową, musimy zauważyć, że Koło Polskie ze zbytniem optymizmem przeceniało znaczenie obecnej konwersyi dla stosunków galicyjskich Niech wierzy, kto chce, by konwersya częściowa jednego tylko długu państwowego — choć wynosi pokaźną sumę półczwarta miliarda — była zdolna wpłynąć na obniżenie stopy procentowej galicyjskich listów zastawnych, obligacyj krajowych i komunalnych a w dalszym ciągu zwrócić nasze kapitały, lokowane w papierach tej kategoryi, do przemysłu Inaczej będzie się rzecz przedstawiała, gdy za jakiś czas uda się skonwertować cały dług państwowy austryacki na stopę niższą od 4% — choć i wtedy zbytni optymizm byłby wyrazem nieznajomości stosunków. Nie trzeba bowiem zapominać o tem, że Galicya wskutek swego zastoju gospodarczego i innych ujemnych stron swego życia ma stopę procentową odrębną »autonomiczną«, wyższą od stopy w zachodnich krajach koronnych Jeśli w tej chwili kurs naszych listów zastawnych i obligacyi czteroprocentowych jest bardzo dobry i zbliża się do *pari*, to niewątpliwie wprawdzie przyczynia się do tego pewien wzrost, zaufania kapitałów do naszych papierów i stała poprawa wewnętrznej ich siły, przeważnie jednak taki stan rzeczy jest tylko wynikiem niezwykłych powszechnych stosunków targu pieniężnego i niebywałego popytu na walory lokacyjne. Trzeba zatem cierpliwie czekać, aż się obecne stosunki i kursa naszych walorów ustalą, aż się zmiejszy dystans między stopą naszego eskontu a stopą krajów zachodnich (przyznać trzeba, że stosunki w tym kierunku idą i iść muszą w miarę, jak powszechna tendencya zniżkowa stopy procentowej będzie się utrwalała z zastrzeżeniem gwałtownych przewrotów) — i wtedy dopiero będzie można z ewentualnych konwersyi długów państwowych wyciągnąć konsekwencye, które się wyrażą w bilansie płatniczym Galicyi, zmniejszeniem deficytu o kilka milionów koron rocznie. Przedwczesne konwersye mogłyby dla naszych stosunków kredytowych i dla bilansu płatniczego być wielce niebezpieczne. Przykłady są — nie można n. p. powiedzieć, że ostatnia konwersya listów zastawnych towarzystwa kredytowego ziemskiego była operacyą pomyślną i zdrową. Konwersya przedwczesna, daleka od *pari*, zwłaszcza w kraju o takich stosunkach i takiej kry-

wdzącej wprawdzie ale faktycznej nieszczególnej reputacyi, jak Galicya, grozi zawsze masowym powrotem papierów z zagranicy, a więc zupełnem fiaskiem.

Nie byłoby wprawdzie dla Galicyi samej stało się nic złego, gdyby się rentę wspólną skonwertowało na najniższą stopę, ale też nie byłby nasz kraj z tego odniósł bezpośredniego pożytku. Co najwyżej — fakt ten byłby miał tylko drobne symptomatyczne znaczenie dla przyszłego ukształtowania stosunków stopy procentowej w Galicyi. A powtarzamy jeszcze: niech wierzy, kto chce, że zniżenie stopy procentowej walorów lokacyjnych przyczyni się do uprzemysłowienia Galicyi! Tysiączne doświadczenia uczą, że kapitały w rękach ludzi, pozbawionych zmysłu przedsiębiorczego i pewnej żyłki ryzykowania (nb. w dobrem znaczeniu), są w stanie zadowolnić się jak najniższym procentem i jak najdalsze jego obcięcie nie zdoła je ściągnąć na pole przemysłowe. Podobne doświadczenie poczyniono co do pewnej warstwy rentierów nawet w takich krajach, gdzie zmysł przedsiębiorczy jest o wiele powszechniejszy, niż u nas, jak np. we Francyi, Anglii, Niemczech. U nas zaś kapitały są w przeważnej części w takich nieprzedsiębiorczych rękach. Przedewszystkiem tedy trzeba wzbudzić w społeczeństwie zmysł do przemysłu a dopiero potem niska stopa procentowa będzie mogła go zapłodnić.

Fatalny obrót przybrała z okazyi konwersyi kwestya stosunku Przedlitawii do Węgier, o której swego czasu osobno i szczegółowo pisaliśmy. Parlament — zamiast zadekretować, że konwertujemy całą rentę wspólną 5-milardową, i zniewolić rząd do zaakceptowania tego stanowiska, zamiast zdać kwestye czysto prawne udziału Węgier w zysku z konwersyi i stopy, mającej służyć za podstawę zwrotu części kapitału dłużnego ze strony Węgier, na jedyną drogę, na które te kwestye należą, tj. na jakiś sąd rozjemczy, nie na drogę targów, — zadowodnił się platonicznem upoważnieniem ministra do skonwertowania całej sumy, nie nałożył na niego jednak w tym względzie przymusu i *implicite* zgodził się na wyłączenie z konwersyi bloku węgierskiego (1.430 mil koron), obliczonego na zasadzie 4·2%. Mimo wszelkich osłonek — z wszystkich enuncyacyi oficyalnych w tej sprawie łatwo dojść, że to wyłączenie nie ma znaczenia jedynie chwilowego, lecz przesądza samą istotę rzeczy, mianowicie, że przy zwrocie części kapitału, przypadającej na Węgry, podstawę obliczenia będzie stanowiła stopa 4·2%, podczas kiedy konwertując wszystko na 4% bylibyśmy w myśl ustawy z r. 1867 mieli prawo zmusić Węgry do skapitalizowania stałego przyczynku rocznego na zasadzie 4%. Możemy się tedy pożegnać z roczną oszczędnością 2·8 milionów koron, któraby była nam się należała. a przypadnie w swoim czasie w udziale Węgrom.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę na kursującą pogłoskę, jakoby żądania węgierskie szły jeszcze dalej, mianowicie jakoby za podstawę kapitalizacyi przy zwrocie chcieli oni przyjąć stopę 5%, która była w mocy w r. 1867. Gdyby tak się stało, to Węgry zwróciłyby Austryi nie 1430 mil. koron, lecz tylko koło 1200 mil., wskutek czego mimo konwersyi bloku austryackiego z 4·2% na 4%, która redukuje ciężar procentowy Przedlitawii ze 150 mil. koron na 142·2, w ostatecznym rezultacie po konwersyi musielibyśmy płacić rocznie koło 151 milionów, a zatem o milion więcej, niż płacimy teraz przed konwersyą. Wyrażamy jednakże przekonanie, że taka fatalna dla nas a szydząca z prawa kombinacya nie przyjdzie do skutku. Liczne symptomata dostarczają silnego dowodu, że Węgry takiego żądania na seryo nie stawiają i że nie chodzi dzis o to, czy podstawą kapitalizacyi ma być 5 czy 4·2%, lecz tylko czy ma nią być 4·2% czy 4%. Zresztą już w poprzednich artykułach dawaliśmy wyraz opartemu na poważnych argumentach przeświadczeniu, że sprawa jest w cichości między obu rządami definitywnie załatwiona, przyczem zgodzono się na 4·2% jako podstawę kapitalizacyi, co wprawdzie samo przez się już nas krzywdzi, jednakże nie pociąga za sobą tak fatalnych dla nas konsekwencyi, jak ewentualnie przyjęcie 5% za podstawę.

Kończymy uwagą na temat »*mise en scène*« konwersyi. Nie możemy pochwalić reżysera. Dopuścił bowiem do przewlekłych dyskusyi w prasie, do zabiegów spekulacyi gry na giełdzie, nie wyczuł dostatecznie usposobienia parlamentu i musiał wskutek tego zrezygnować z planu renty zastępczej 3¾ procentowej, a więc ponieść zawsze pewną porażkę. Wogóle nie obeszło się bez licznych kompromitacyi. Minister nie wyszedł cało wobec parlamentu, parlament okazał swą bezsilność wobec Węgier, (stanowiącą przyczynę słabości rządu w pertraktacyach) konsorcyum austryackie upadło ze swymi projektami i wygląda teraz na Tantala, któremu smaczny kąsek uciekł w ostatniej chwili z przed nosa, wreszcie — optymizm Koła Polskiego co do zbawiennych skutków konwersyi na stopę niższą od 4% dla Galicyi nie był dość rzeczowo uzasadniony, by zupełne zizolowanie Koła w sprawie stopy w parlamencie nie robiło pewnego szczególnego a przykrego wrażenia.

* * *

Ministerstwo finansów rozesłało już ogłoszenie ustawy z dnia 16 lutego b. r. w sprawie konwersyi 4·2% jednolitej renty na 4% koronową i rozporządzeniem swem z dnia 18. lutego b.r., upoważniło Bank krajowy we Lwowie do przeprowadzenia tej konwersyi.

Bank krajowy jest jedyną instytucyą finansową krajową, która otrzymała takie zlecenie ze strony rządu — wobec tego właściciele konwertowanych efektów, tak w sprawie przestęplowania papierów, jakoteż w celu wypłaty gotówki zgłaszać się winni do Banku krajowego we Lwowie. Konwersyi podlegają 4·2% jednolita renta państwowa i to wszystkie efekty z kuponem płatnym 1. stycznia i 1. lipca, dalej 1. maja i 1. listopada oraz te tylko z kuponem płatnym dnia 1. lutego i 2 sierpnia, których wartość przewyższa kwotę zł. 20.000 i są wystawione na nazwisko.

W razie zmiany renty na gotówkę należy się zgłosić najpóźniej do dnia 27 lutego do Banku krajowego.

Do ulokowania na książeczki wkładkowe Związkowych kas oszczędności kwota

K. 250.000 – 300.000

Kasy, któreby chciały część tej kwoty przyjąć na swe książeczki, zechcą zgłosić się najpóźniej do dnia 28. lutego do Wydziału Związku z podaniem warunków, a więc procentu, czasu na jaki lokacyę przyjmą i żądanego terminu wypowiedzenia. Do zgłoszenia dołączyć należy ostatnie zamknięcie rachunkowe i statut.

Do dzisiejszego numeru „Dobrobytu" dołączamy „Obwieszczenie c. k. Ministerstwa finansów".

NOTATKI.

—

Pojawił się nowy dwutygodnik p. t. „*Samopomoc*“, organ poświęcony tym głównie tak zwanym „instytucyom“ — przeciw którym wystąpiliśmy w numerze 4. „Dobrobytu“ z dnia 5. listopada 1902.

Konstatujemy iż z zapatrywaniem naszem, zgodził się w zupełności, w artykule umieszczonym w „Dobrobycie“ Nr. 7. z dnia 23 Grudnia 1902 r. p. Narcyz Ulmer, jako redaktor „Związku“ stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W obec istnienia tyloletniego, tego tak pożytecznego i fachowo redagowanego czasopisma, uważamy pojawienie się jakiegoś dwutygodnika „*Samopomoc*“ które chce się podszyć pod firmę „Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“, za niepotrzebne.

W Kijowie odbyło się zgromadzenie właścicieli cukrowni, celem zawiązania syndykatu dla podniesienia cen cukru, względnie utrzymania ich w dotychczasowej mierze.

Częstochowa staje się coraz znaczniejszem ogniskiem fabrycznem. Według ostatnich danych, liczba fabryk doszła do 100 z produkcyą roczną 24 mil. rubli.

Bogactwo narodowe Niemiec. Niemiecka Statistische Correspondenz zestawia wyniki podatku dochodowego w Niemczech w następującej tablicze:

Data	Ilość podatkujących	Suma czystego dochodu opodatkowanego	Wpływy z podatku dochod.
1892	2,437.886	5,961.000.000	
1901	3,649.188	8,854.000.000	186,888.684
1902	3,702.047	9,036.000.000	188,837.843

Z tablicy tej widzimy, że ilość opodatkowanych w ciągu ostatniego roku, wzrosła o 112.859 osób czyli o 3.09 prc., a w ciągu lat 10 (1892—1902) o 54.32 prc. — Dochód narodowy, opłacający podatek (od 900 marek rocznie) w r. 1902 w porównaniu z r. 1901 wzrósł o 182 mil., czyli o 2.05 prc. Natomiast przez okres lat 10 (1892—1902) dochód narodowy wzrósł o 51.58 prc. Przeciętny natomiast dochód podatkujących zmniejszył się już w r. 1901 z 2.322 na 2.297 m., a w r. 1902 do 2.227 m.

W tym fakcie właśnie przejawia się ujemny wpływ ostatniego kryzysu, skutkiem którego ucierpiały dochody wyższe, ponad 3.000 m. Średni dochód w tej kategoryi majątków zmniejszył się z 9.291 m. do 9.118 m., tj. o 1.9 prc. gdy tymczasem przeciętny dochód z kategoryi od 900 do 3.000 m. pozostał prawie bez zmiany. Natomiast ilość opłacających w obu kategoryach podniosła się w I. o 3.1 prc. a II. o 3.2 prc. w ciągu ostatniego roku. Ilość osób otrzymujących czystego dochodu od 900—3.000 m. wynosiła w r. 1902 osób 3,309.696; mających zaś dochodu ponad 3.000 m. było 449.681 osób.

Z powyższych danych wynika, że rozmiary wzrostu bogactwa narodowego, osłabły w ostatnim roku, chociaż wzrost ten odbywał się w dalszym ciągu. Przesilenie w każdym razie odbiło się dotkliwie na warunkach bytu narodowego.

Oczywiście brak tu jeszcze wkazówek, jak wyglądał byt tych warstw, które podatku wcale nie opłacają, a które niewątpliwie najbardziej ucierpiały na wahaniach w rozwoju przemysłowym.

(L.) **Konwersya wspólnych Rent austryackich.** Po długich dyskusyach w komisyi finansowej, w której minister Skarbu dawał wyczerpujące objaśnienia dotyczące konwersyi 4.2%wych wspólnych Rent austryackich, jak również po wielu debatach w pełnej Izbie posłów, wśród których niektórzy członkowie Parlamentu domagali sie większej redukcyi stopy, mianowicie na $3^3/_4$ względnie $3^1/_2$%, uchwaliła Izba ostatecznie znaczną większością głosów skonwertować ten dług Państwa na 4% Rentę.

Uchwała ta zapadła w pierwszym rzędzie przez wzglad na mniejszych posiadaczy tych papierów i oficerów, którzy swe kaucye małżeńskie przeważnie w rentach mają ulokowane, a którymby znaczniejsza redukcya dochodu w procentach dotkliwie odczuć się dała.

Konwersya jaka się odbędzie, będzie tak zwana pasywna to znaczy, że kto się w ciągu wyznaczonego na ten cel 8 dniowego terminu nie zgłosi, że żąda za swoje sztuki zapłaty gotówką al pari, uważany będzie za takiego, który na konwersyę sie zgadza.

Sztuki skonwertowane ulegną tylko tej zmianie, że tylko arkusze kuponowe, mające dotychczas kupony 4.2% ostemplowane zostaną na 4%we.

Kupony płatne w I półroczu 1903 to jest od Renty srebrnej lipcowej płatne 1|7 1903, i od Renty papierowej majowej płatne 1|5 1903 wypłacone zostaną posiadaczom jeszcze w dawnej wysokości 4.2% tj. po fr. 2.10 od fr. 100 kapitału

Dla zaspokojenia tych właścicieli, którzy na konwersyą się niezgodzą i żądać będą spłaty kapitału gotówką, otrzyma Rząd potrzebne fundusze od zjednoczonej grupy banków austryackich, które znów w zamian otrzymają od Rządu do sprzedaży nowo wydać się mającą 4%we Rentę.

Oficerowie i urzędnicy, którzy składając kaucye wykazać się musieli, że od swoich papierów pewien stale określony czyli przepisany mają dochód, nie będą musieli skutkiem konwersyi swej renty a więc i redukcyi swych dochodów, kaucyj tych uzupełniać.

Z uchwały Parlamentu jeszcze podnieść należy, że na razie skonwertować się mają tylko

1670 milionów kor. Renty papierowej majowej i
1500 „ „ „ srebrnej lipcowej
zaś
1210 milionów kor. Renty papierowej lutowej i
520 „ „ „ srebrnej kwietniowej
zostaje z konwersyi wydzielonych.

Polskie Towarzystwo zaliczkowe na Bukowinie. Instytucya ta, założona przed laty wśród lokalnie trudnych warunków, a to ze względu na istniejące już od szeregu lat zasobne instytucye finansowe — rozwija systematycznie swoją narodowo finansową działalność skutecznie i racyonalnie. Zasługa to w pierwszym rzędzie obecnego prezesa rady nadzorczej p Karola Witkowskiego, który jako jeden z założycieli i członek Rady nadzorczej, od początku główny kierunek instytucyi nadając, obecnie jako prezes zapobiegliwy o dobro kasy — nieustanne swoje kontrolne zwierzchnictwo w najdrobniejszych sprawach wykonywa. Fundusze Towarzystwa przedstawiają się jak następuje:

Udziały członków	18.298	kor.	35	hal.
Fundusz rezerwowy	975	„	15	„
Wkładki oszczędności	85.046	„	73	„
Reszta pozycyj	1.107	„	13	„
Czysty zysk w r. 1902	2.629	„	51	„
Razem	108.056	kor.	87	hal.

Jeśli te wyniki porównamy
z rokiem poprzednim 72.521 kor. 44 hal.
spostrzeżemy wzrost kapitałów o 36.535 kor. 43 hal.

Z zestawienia tego widać, co można zdziałać nawet najskromniejszymi środkami, jeśli do pracy przystępuje się z dobremi chęciami i umiłowaniem sprawy. Szczupłe zasoby materyalne, którymi Towarzystwo rozporządza, małe poparcie moralne i finansowe naszego społeczeństwa dla kasy, musiała zastąpić energia i wytrwałość jednostek — i, dzięki niezmordowanej ich pracy, umiejętnemu i ostrożnemu kierownictwu, działalność Towarzystwa stała się uwocną i pomyślną w skutach. Możeż atoli być ona przy obecnych środkach wystarczającą, możeż zadosyć uczynić potrzebom? Stanowczo nie. Towarzystwo dokonało dotychczas tylko cząstkę tej drogi, jaka się przed niem otworzyła i w społeczności polskiej żywić potrzeba nadzieję, iż poprze użyteczną instytucyę i nie da stanąć jej w połowie drogi. Dziś, gdy Towarzystwo własnemi siłami doszło już do dosyć pięknych wyników, można śmiało zachęcać wszystkich, którzy mogą przyjść w pomoc Towarzystwu swymi udziałami, żeby to uczynili bez obawy straty. Spełnią bowiem dobre dzieło, a dostaną wedle propozycyi Rady nadzorczej w tym roku 6 prc. od swych udziałów. Udział każdego członka wynosi najmniej 50 kor. i może być wpłacony albo w całości zaraz, lub uzupełnionym wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 4 kor.

Dział asekuracyjny.

Reforma taryfy ubezpieczeń ogniowych.

Rada Nadzorcza Tow. wzajemnych ubezpieczeń przeprowadziła rewizyę dotychczasowej taryfy ogniowej i uchwaliła projektowane w tejże taryfie zmiany według wniosków dyrekcyi i komisyi taryfowej, która, zbadała gruntownie obszerne i cyframi statystycznemi szczegółowo uzasadnione przedłożenie dyrekcyi.

Stało się w ten sposób zadość od dawna odczuwanej i kilkakrotnie także na posiedzeniach Rady Nadzorczej podnoszonej potrzebie stwierdzenia, czy dotychczasowa taryfa odpowiada istotnym stosunkom niebezpieczeństwa tak, jak one się przedstawiają na podstawie statystyki, która jest najlepszym probierzem każdoczesnej taryfy. Badania statystyczne wykazały, że pewne korektury w taryfie są istotnie niezbędne, gdy bowiem niektóre kategorye ubezpieczeń wykazują zyski, to inne dają bardzo znaczne straty; należało przeto dla pierwszych dotychczasową zbyt wysoką taryfę cokolwiek obniżyć, dla drugich zaś podnieść. Nadto okazała się potrzeba uwzględnienia zmiany stosunków, wynikającej z coraz liczniejszego przyrostu drobnych ubezpieczeń.

Zmiany, uchwalone w dotychczasowej taryfie przez Radę Nadzorczą, są, na ogół biorąc, dość nieznaczne. Najważniejszą z nich jest wprowadzenie należytości manipulacyjnych. Należytości takie pod nazwą Polizzengebühren istnieją we wszystkich Towarzystwach asekuracyjnych. Istnieją one także w taryfie galicyjskiej Towarzystw akcyjnych i Slavii, a są wynikiem konieczności pociągnięcia do pewnych opłat na pokrycie kosztów administracyi także i tych ubezpieczonych, którzy opłacają zaliczkę tak drobną, że po pokryciu właściwego ryzyka nic już na pokrycie kosztów administracyjnych nie pozostaje. W Towarzystwie krakowskiem, jako wzajemnem, wprowadzenie tych opłat okazało się tem więcej uzasadnionem, że członkowie jego wszyscy na równi korzystają ze zwrotów; a więc i ci członkowie, których premia nawet na pokrycie samego ryzyka nie wystarcza. Pomimo to tak dyrekcya, jak i rada nadzorcza, kierując się tą samą dążnością, która zawsze ożywiała instytucyę, aby i najuboższym warstwom ludności ubezpieczenie, o ile możności uprzystępnić, nie poszła przy wprowadzaniu tych należytości tak daleko, jak to zwykle w taryfach Towarzystw asekuracyjnych bywa, lecz ustanowiła dla ubezpieczeń najmniejszych tj. tych, których wartość ubezpieczona nie przekracza 500 koron, opłaty manipulacyjne minimalne, bo wynosząca tylko 30 hal. czyli 15 ct. od policy, stopniując te opłaty dalej w miarę tego, czy polica obejmuje ubezpieczenie nowe, czy tylko odnowienie,do 50 hal. przy odnowieniach ubezpieczeń, a do 1 korony przy ubezpieczeniach zupełnie nowych, w miarę wzrostu ubezpieczonej wartości.

Właściwa taryfa obejmuje zniżki dla tych kategoryj, które dały wyniki szczególnie korzystne, a dla których taryfy dotychczasowe okazały się wysokiemi, a mianowicie dla towarów w budynkach ogniotrwale krytych w lepszych miastach, dalej dla wszystkich budynków drewnianych, twardo krytych, dla inwentarza żywego i wołów opasowych, a wreszcie ziemiopłodów, ubezpieczanych sposobem ciągłym. Natomiast wprowadzono nieznaczne podwyżki dla budynków drewnianych, gontem krytych w gorszych miasteczkach, oraz dla budynków słomą krytych, tak w najgorszych miasteczkach, jak i po wsiach, zwłaszcza jeżeli znajdują się w położeniu bardzo ścieśnionem, nie odpowiadającem tak dawniejszej, jak i obecnie obowiązującej ustawie budowlanej; na tych bowiem ryzykach Towarzystwo poniosło, jak się ze statystyki okazuje, znaczne straty.

Przy sposobności rewizyi taryfy, tak dyrekcya, jakoteż komisya specyalna taryfowa porównywały taryfy krakowskiego Towarzystwa jak najszczegółowiej z taryfami innych Towarzystw, operujących w Galicyi, na Bukowinie i Śląsku, przyczem stwierdzono, że zrewidowana taryfa, która z dniem 1 kwietnia b. r. wchodzi w życie, nie jest wyższą od taryf Towarzystw konkurencyjnych, a w wielu pozycyach niższą.

Od Administracyi.

Pismo nasze wychodzi regularnie w pierwszej i w drugiej połowie każdego miesiąca. Wysyłka uskutecznioną bywa również jak najregularniej.

Upraszamy zatem usilnie wszystkich naszych PT. Odbiorców by **natychmiast** reklamowali w razie gdyby jeden z poszczególnych numerów **„Dobrobytu“** Ich nie doszedł.

☛ Prosimy również o nadesłanie przedpłaty celem ustalenia nakładu.

Odpowiedzialny Redaktor i wydawca:
Jan Kaźmierz Zieliński.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.

Obwieszczenie

c. k. ministerstwa Skarbu z 18 lutego 1903

dotyczące konwersyi obligacyi wspólnego długu państwa.

Na zasadzie ustawy z 16 lutego 1903, Dz. p. p. Nr, 37, upoważnionym jest minister skarbu do wymiany obligacyj wspólnego długu państwa, oprocentowanych w notach państwowych i brzęczącej monecie według stopy efektywnej 4·2% — na obligacye opiewające w walucie koronowej, względnie do wykupna pomienionych wyż obligacyj, po cenie pełnej ich wartości nominalnej, za pomocą środków z emisyi takichże obligacyj w walucie koronowej uzyskać się mających.

W obec tego wzywa się posiadaczy obligacyj niżej wymienionych kategoryj, wspólnego długu państwa (renty biletowej i srebrnej) do ich wymiany a mianowicie:

a) wszystkich **na okaziciela lub na nazwisko** opiewających obligacyj procentującego się **w brzęczącej monecie** wspólnego długu państwa z terminami zapadłości procentów w dniach **1 stycznia i 1 lipca;**

b) wszystkich **na okaziciela lub na nazwisko** opiewających obligacyj procentującego się **w notach państwowych** wspólnego długu państwa z terminami zapadłości procentów w d. **1 maja i 1 listopada;**

c) z obligacyj zaś wspólnego długu państwa procentującego się **w notach państwowych** z terminami zapadłości procentów w dniach **1 lutego i 1 sierpnia** posiadaczy tych obligacyj, które z dniem ogłoszenia niniejszego istnieją, na **nazwisko** opiewają i są wystawione na kwoty **powyżej 20.000 guldenów.**

Warunki wymiany.

Ofiaruje się posiadaczom obligacyi oznaczonych wyż kategoryi obligacyi wspólnego długu państwa, pod następującymi warunkami:

Wymiana następuje:

przez przestemplowanie dotychczasowych obligacyi na obligacye oprocentowane według stopy 4 proc. rocznie w walucie koronowej w sposób od popatku wolny, a to opiewające na **równą** w walucie koronowej opiewającą kwotę nominalnej wartości, a więc w stosunku 100 złr. w. a. = 200 koron nominalnej wartości.

Dotychczasowy procent w stosunku rocznym 4·2 proc. będzie jeszcze do najbliższych terminów zapadłości opłacany:

a więc do 1 maja	1903	od obligacyi kategoryi	b)
„ 1 lipca	1903	„ „ „	a)
„ 1 sierpnia	1903	„ „ „	c)

Począwszy od tych czasokresów rozpocznie się oprocentowanie według stopy 4 proc. rocznie z uwolnieniem od podatku w tych samych co dotąd terminach płatności.

Wymiana dotychczasowych 4·2 proc. obligacyi na 4 proc. obligacye będzie uważaną po myśli § 2 ust. z 16 lutego 1903 dz. p. p. nr. 37 jako przyjęta przez wszystkich tych posiadaczy obligacyi, którzy do włącznie 27 lutego 1903 nie zażądają zapłaty posiadanych przez siebie obligacyi w gotówce w sposób w niniejszem obwieszczeniu wskazany, oraz w miejscach zgłoszenia w dodatku do niniejszego obwieszczenia zapodanych.

Bliższe przepisy, dotyczące przeprowadzenia przestemplowania obligacyi zostaną później ogłoszone.

Zagraniczne stemple effektowe.

Odnośnie do powołanych do wymiany obligacyi, które w **dniu pojawienia się niniejszego obwieszczenia już znajdują się za granicami państwa** i są zaopatrzone stemplem effektowym odpowiadającym przepisom odnośnego państwa, postanawia się, że potrzebny ewentualnie na skutek wymiany w 4 proc. obligacye według przepisów odnośnego zagranicznego państwa **nowy stempel effektowy** zostanie w terminie oznaczonym do ostemplowania przez odnośne zagraniczne miejsce zgłoszenia **na koszt c. k. Zarządu skarbowego** sprawiony.

C. k. Zarząd Skarbu państwa zastrzega sobie zażądać w każdym wypadku poświadczenia, iż zachodzi potrzeba nowego stempla effektownego w danym wypadku.

Zgłoszenie do zapłaty w gotówce.

Żądanie wypłaty obligacyi w gotówce ma być postawione przez posiadaczy obligacyi przy załączeniu obligacyi wraz z konsygnacyą w podwójnem wygotowaniu, konsygnacyą pisemną przez posiadacza podpisaną. Dla każdego rodzaju długu państwowego (renta biletowa lub srebrna) oraz dla papierów o różnych terminach oprocentowania, mają być sporządzone osobne konsygnacye, w których mają być zapodane obligacye, uporządkowane według rodzaju ich wystawienia na okaziciela, lub nazwisko, wartości nominalnej a w obrębie każdej kategoryi według numerów w arytmetycznym porządku.

Przy obligacyach opiewających na nazwisko, ma być zapodane w konsygnacyi nazwisko, na które obligacye są wystawione (Intestacya) i data wystawienia.

W miejsce obligacyi można także dostarczyć kwitów depozytowych (dowodów złożenia) publicznych kas i urzędów, jeśli z kwitu depozytowego (dowodu złożenia) wynika, że złożone obligacye są zaopatrzone w te same istotne znaki, które są zapodane w konsygnacyi.

Miejsce zgłoszenia ma zbadać zgodność złożonych obligacyj względnie kwitów depozytowych (dowodów złożenia) z konsygnacyami i po stwierdzeniu, że zgłoszenia są odpowiednie i w porządku, zwrócić zgłaszającemu złożone do wypłaty w gotówce obligacye po zaopatrzeniu ich zapiskiem kontrolnym i stampilią firmową a to wraz z jednym egzemplarzem konsygnacyi, zaopatrzonym w potwierdzenie zgłoszenia.

Do żądania wypłaty w gotówce obligacyj, które należą do majątku pupilów, kurandów, fideikomisów, publicznych funduszów, fundacyj itp. koniecznem jest zezwolenie właściwego sądu lub władzy nadzorczej. Dowód wniesienia do odnośnej władzy prośby o udzielenie tego zezwolenia ma być równocześnie ze zgłoszeniem, zaś dowód udzielonego zezwolenia ma być we formie uwierzytelnionej najpóźniej w trzy tygodnie po dniu pojawienia się niniejszego obwieszczenia w odnośnem miejscu zgłoszenia przedłożony. Dopiero na skutek przedłożenia tego ostatniego dowodu ma być zamieszczony odnośny zapisek kontrolny.

Zgłoszone do wypłaty w gotówce obligacye zostaną za pomocą specyalnego w dzienniku praw państwa pojawić się mającego obwieszczenia wypowiedziane, na termin przez ministra skarbu oznaczyć się mający, najmniej jeden miesiąc wynoszący, a to z tym skutkiem, że z tym terminem oprocentowanie wypowiedzianych obligacyj ustaje.

Zwrot kapitału nastąpi swego czasu w miejscu, które przyjęło zgłoszenie, a to za dostarczeniem obligacyi wraz z wszystkiemi jeszcze nie płatnymi kuponami i talonami, wreszcie o ile się rozchodzi o obligacye, nie zaopatrzone w klauzulę kontrolną, ponadto za dostarczeniem konsygnacyi zaopatrzonej w poświadczenie zgłoszenia.

Wiedeń, dnia 18 lutego 1903.

C. k. minister skarbu

Böhm mp.

Zgłaszać można:

W Austro-Węgrzech: C. k. główna Kasa państwowa w Wiedniu. — C. k. Urząd pocztowej kasy oszcz. w Wiedniu. — C. k. Kasy krajowe po za miastem Wiedeń. — Król. węg. centralna Kasa państwowa w Budapeszcie. — Król. Kasa państwowa w Zagrzebiu. — Austro-węg. Bank i jego filie. — **Wiedeń**: K. k. priv. allgem. österr. Boden redit-Anstalt. — K. k. priv. Österreichische Creditanstalt für handel und Gewerbe i filie. — S. M. v. Rothschild. — Anglo-österreichische Bank i filie. — Wiener Bank-Verein i filie. — Niederösterreichische Eskompte-Gesellschaft. — K. k. priv. österr. Länderbank i filie. — Union-Bank i filie. — Allgemeine Depositen-Bank i filie.— Wiener Lombard- und Eskompte-Bank. — K. k. priv. allgemeine Verkehrsbank. — Wechselstuben-Aktien-Gesellschaft „Merkur“. — Wiener Giro- und Kassenverein. — **Praga**: Živnostens a banka pro Cechy a Moravu i filie. — Böhmische Unionbank i filie. — Böhmische Escomptebank i filie.— Centralbank deutscher Sparkassen. — Moritz Zdekauer. — **Grac**: Steiermärkische Escomptebank.— **Linc**: Bank für Oberösterreich und Salzburg. — **Berno**: Mährische Eskomptebank. — **Lwów**: Bank krajowy. — **Lublana**: Laibacher Creditbank. — **Budapeszt**: Ungarische Allgemeine Creditbank.

Za granicą: **Amsterdam**: C. k. austro-węg. konsulat. — Amsterdamsche Bank. — L. Auerbach. — Lippmann Rosenthal & Comp. — Wertheim & Gompertz. — Hope & Com. — **Antwerpia**: Banque Centrale Anversoise. — **Basel**: Basel Handelsbank. — **Berlin**: Direktion der Discontogesellschaft. — S. Bleichröder. — Deutsche Bank. — Bank für Handel und Industrie. — Mendelssohn & Co. — Berliner Handels-Gesellschaft. — **Wrocław**: E. Heimann. — S. L. Landsberger, — Eichborn & Co. — **Bruksela**: L. Lambert und Succursale. — **Darmstadt**: Filiale der Bank für Handel und Industrie. — **Drezno**: Filiale der Allg. Deutschen Kreditanstalt. — Dresdner Bank. — **Frankfurt n/M.**: Deutsche Vereinsbank. — Gebr. Bethmann. — Direktion der Discontogesellschaft. — Filiale der Bank für Handel und Industrie. — **Genewa**: Darier & Co. — **Hamburg**: Friedrich Westenholz & Co. — Norddeutsche Bank. — L. Behrens & Söhne — M. M. Warburg & Co. — **Kolonia**: Sal. Oppenheim jun. & Co. — **Lipsk**: H. C. Plaut. — Allg. deutsche Kreditanstalt. — **Londyn**: Succursale der Anglo-Österr. Bank in Wien. — N. M. Rothschild & Sons. **Medjolan**: Luigi Strada. — Banca Commerciale Italiana. — **Manheim**: W. H. Landesburg & Söhne. — **Monachium**: Beyerische Vereinsbank. — Bayerische Hypotheken-und Wechselbank. — Merck, Finck & Co. — J. M. Oberndoerffer. — **Paryż**: de Rothschild fréres. — Banque de Paris & des Pays-Bas i filie. — Succursale der k. k. priv. allg. österr. Boden-Kredit-Anstalt. — Succursale der k. k priv. österr. Länderbank. — **Stuttgard**: Kgl. Württembergische Hofbank. — Württembergische Vereinsbank. — **Zurych**: Schweizerische Kreditanstalt.